Krwawy dramat pary kochanków na Wysokim Zamku.

Nr. 205. Lwów, Niedziela 5. Września 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 11 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Najlepszą kawę poleca F-a „ZAKOPANE" Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka 24 — Sapiehy 25.

Bez kompromisów!

Lwów, 4 września.

(y.) Dotychczasowy przebieg obrad Ligi Narodów w Genewie już dziś nasunąć musi **szereg poważnych obaw i refleksji.** W ciągu kilku ostatnich dni zaszły bowiem wypadki, które nie tylko wskazują, że **sytuacja zmieniła się wyraźnie na naszą niekorzyść,** ale też świadczą **o względnie małem przygotowaniu całej akcji ze strony Rządu polskiego.**

Z wielką **przykrością** przyjęła polska opinja publiczna oświadczenie **min. Zaleskiego,** poczynione przed reprezentantami prasy na odjezdnem w Warszawie, a następnie powtórzone w Berlinie i Paryżu, iż **„Polska zgodzi się na przyjęcie niestałego miejsca w Radzie Ligi".** To sformułowanie musimy uważać za **niedostateczne.** Społeczeństwo polskie jednogłośnie **domaga się od Rządu, by w Genewie stał niezłomnie na stanowisku, iż Polska musi wejść do Rady Ligi, jako jej członek stały.** Społeczeństwo polskie nie mogłoby zrozumieć tego znacznego **pogorszenia** naszego położenia międzynarodowego, jakiem byłoby **wejście Niemiec do Rady a nie wybrania do niej Polski.** Z miejsca półstałego musielibyśmy bowiem po pewnym czasie ustąpić i wtedy rozstrzygałyby się sprawy dotyczące naszego Państwa w łonie instytucji, w której **nie będzie naszego przedstawiciela,** w której jednak **będzie reprezentant** Rzeszy niemieckiej.

Nie należy zapominać, że polityka niemiecka od kilku lat ustawicznie odsłania swój cel główny, jakim jest **rewizja Traktatu Wersalskiego.** Niedopuszczenie Polski do Rady Ligi Narodów w tej chwili oznaczałoby nic innego, jak tylko **pośrednią zgodę szeregu państw zachodnich** na tę politykę niemiecką, gdy przeciwnie obecność Polski byłaby gwarancją utrzymania „status quo".

Minister Zaleski, wypowiadając swe nieostrożne zdanie o dążnościach swej polityki popełnił **błąd, który świadoma opinja publiczna musi sprostować.** Żądaliśmy dla nas stałego miejsca w Radzie Ligi wczoraj i żądamy go dzisiaj. Wszelkie wahania pod tym względem **osłabia pozycję polską.**

Przykładem takiego osłabienia pozycji polskiej jest właśnie **oświadczenie, jakie złożył p. min. Zaleski w ambasadzie polskiej w Paryżu, w przeddzień otwarcia obrad komisji reorganizacyjnej.** W chwili, w której wszyscy czekali **na stanowcze** określenie postulatów Polski, **rozniosła po świecie** urzędowa P. A. T-a **słowa** przedstawiciela polskiego Rządu na terenie międzynarodowym, stwierdzające, że

„ostatecznie(!) Polska mogłaby się zgodzić(?) na miejsce półstałe, jeśliby otrzymała dostateczne gwarancje(?!) na przyszłość..."

Jak po takiem oświadczeniu naszego ministra spraw zagranicznych mogliby dyplomaci innych państw wziąść **na serjo deklarację,** jaką następnego dnia w imieniu Rządu polskiego składał w Genewie p. Sokal, który powiedział, że Polska **„nigdy nie zaprzestanie domagać się" stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów?** Nic więc dziwnego, że zdezawuowany przez p. Zaleskiego p. Sokal musiał swą stanowczą deklarację zakończyć bardziej ugodowym zwrotem zapewnienia skwapliwego, iż Rząd polski **„gotów się nie sprzeciwiać"** rozwiązaniu umożliwiającemu zażegnanie kryzysu w Lidze Narodów.

Jak z tego widać, dzisiejsze kierownictwo naszej polityki zagranicznej zbyt mało liczy się z opinją publiczną w Polsce lub może, co gorsze nawet, jej nie zna. Z całym naciskiem i bezwzględnością trzeba dziś stwierdzić, że **delegat polski, który z Genewy nie przywiezie Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów,** jako sprawiedliwego zakończenia długich narad międzynarodowych, padnie jako minister, **a upadek jego może narazić na szwank cały gabinet.**

Ten nastrój polskiego społeczeństwa znał i rozumiał dobrze poprzedni minister spraw zagranicznych **p. Skrzyński,** który w marcu b. r. nie chcąc dopuścić do pokrzywdzenia Polski na korzyść Niemiec, **nie wahał się doprowadzić raczej do rozbicia ówczesnych układów.** Czas aby, i p. min. Zaleski uprzytomnił sobie, że gra idzie dziś o sprawę, w której **nie ma miejsca na kompromisy. Polska musi otrzymać na równi z Niemcami stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów** i pod tym względem Rząd nasz nie może mieć żadnych wahań w swej polityce.

—o—

B. prem. Skrzyński powróci niebawem do czynnej polityki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września.

W tutejszych kołach politycznych mówi się coraz częściej o **przesunięciach w dyplomacji polskiej,** które mają nastąpić po ukończeniu sesji jesiennej Ligi Narodów.

W pierwszym rzędzie **ma być powołany do polityki czynnej** były **premjer i minister spraw zagranicznych p. Aleksander Skrzyński.** — Dalej mówią **o odwołaniu** p. **Sokala z Genewy i ambasadora polskiego w Paryżu p. Chłapowskiego.** Zdecydowaną ma być również — **dymisja posła polskiego w Moskwie p. Kętrzyńskiego.**

—xo ox—

Wielkie aresztowania komunistów w Warszawie.

W mieszkaniu p. Balina aresztowano komitet komunistyczny

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września.

Policja polityczna przeprowadziła wczoraj liczne rewizje i aresztowania wśród młodzieży komunistycznej. Ogółem **aresztowano około 100 osób.** M. in. przeprowadzono też rewizje **w mieszkaniu posła** Niezależnej Partji Chłopskiej **Balina,** na podstawie doniesienia, iż w mieszkaniu tem odbywają się **posiedzenia konspiracyjnego komitetu pomocy więźniom politycznym.** Policja odkryła zebranie komitetu, w którem uczestniczyło **10 osób w tem 3 kobiety.** Aresztowanych oddano do **dyspozycji sędziego śledczego.**

—oo—

Kometa obok ziemi.

Ciekawa obserwacja w Krakowie.

Kraków, 3. 9. (PAT.) Pisma donoszą, że w nocy z 1 na 2 września b. r. prof. gimnazjalny dr. **Wilk** w Krakowie zauważył na niebie **zjawisko świetlne w postaci komety sześciokrotnej wielkości.**

Kometa poruszała się pośród gwiazd **z rzadką szybkością** i musiała być w **bezpośrednim sąsiedztwie z ziemią.**

Należy zaznaczyć że dr. Wilk odkrył w zeszłym roku nieznaną kometę, którą nazwał kometą **Wilk—Pelletier.**

DALSZE ODROCZENIE SEJMU.

Warszawa, (Tel. wł.).

Krążą pogłoski, że sesja jesienna Sejmu i Senatu, wyznaczona na 21 b. m. **odroczoną zostanie na czas dłuższy,** z powodu trudności w rozbudowie gmachu sejmowego.

—o—

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI NA MANEWRACH.

Warszawa, (Tel. wł.).

Marszałek Piłsudski, bawiący obecnie w Wilnie, **wziął udział w manewrach kawalerji w rejonie Podbrodzia w.** P. Marszałkowi towarzyszył generał **Rydz-Śmigły.**

—o—

REORGANIZACJA KOLEJNICTWA

Warszawa, (Tel. wł.).

W najbliższych dniach rozpocznie się reorganizacja kolejnictwa od **spensjonowania 5.000 nieetatowych robotników,** którzy otrzymają emeryturę z zaliczeniem wszystkich lat pracy. Robotnicy ci, zostaną zastąpieni przez siły młodsze.

—o—

PERTRAKTACJE ESTOŃSKO-SOWIECKIE.

Rewel, 3. 9. (AW.) Narady pomiędzy **przedstawicielami S. S. S. R. w** Estonji Petrowskim, a **estońskim ministrem spraw zagranicznych Akellą** w sprawie zawarcia **paktu reasekuracyjnego,** rozpoczęły się w dniu wczorajszym.

Pertraktacje dotychczas nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów. Jest możliwe, iż zajdzie konieczność **odroczenia** dalszych rokowań na czas dłuższy.

Notowania giełdowe.

Doalr w wolnym obrocie dnia 3 b. m. w aWrszawie 8.99 zł. — w Krakowie 8.97 zł. — **we Lwowie** 8.97 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.97; sprzedaż 8.99; kupno 8.95.

N. Jork transakcje 9.00; sprzedaż 9.02; kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.1775 Londyn 25.14 1/8; Paryż 15.30: Wiedeń 73.1375: Praga 15.35; Włochy 18.8625; Belgja 14.375; Budapeszt 72.45; Sofja 3.75; Holandja 207.50; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.5625: Sztokholm 138.55: Hiszpanja 78.675; Bukareszt 2.60; Berlin 123.275; Belgrad 9.1275.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.25; Londyn 4.85 5/8; Paryż 3.005 Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.71; Belgja 2.795; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.31; Sofja 0.72: Holandja 40.09; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.56; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 15.18; Bukareszt 0.50; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

SPECJALNY NUMER „KURJERA LWOWSKIEGO" z okazji VI. Targów Wschodnich
wyjdzie W DNIU OTWARCIA VI. TARGÓW WSCHODNICH
o znacznej objętości i w znacznie zwiększonym nakładzie
Ogłoszenia do Numeru Specjalnego i do Numerów Targowych przyjmują: **Administracja**
— — — — — **„Kurjera Lwowskiego" i wszystkie Biura Ogłoszeń.** — — — — —
Ogłoszenia należy nadsyłać do Administracji.

Stan budownictwa szkolnego w Polsce.

Lwów, 4 września.

W całej Polsce było w. 1925—6 r. **szkół powszechnych** — 26.726, posiadających 55.116 Izb lekcyjnych, z czego wynajętych było 23.189. Z własnych nie nadawało się do użytku 12.000 z powodu nieprzeprowadzenia remontu. **Potrzeba Izb lekcyjnych wynosi 8.354.**

W 1925 r. **rozpoczęto budowę 354 szkół,** doprowadzono je przeważnie do dachu i zaniechano dalszej budowli z braku funduszów. — **W r. 1926 nie buduje się nic** i nie kończy się budować z braku pieniędzy.

Około **117 seminarjów nauczycielskich,** pomieszczonych w 71 budynkach rządowych i 46 prywatnych, **posiada w niewielkiej ilości właściwe gmachy na seminarja, — reszta mieści się w gmachach pokiasztornych i pokoszarowych.**

Wobec 7-letniego nauczania powszechnego **potrzeba wybudować gmachów seminaryjnych około 3'500.000 metrów sześciennych,** aby zaspokoić głód pomieszczeń w tym dziale. **Do preliminarza budżetowego na 1927 r.** wstawiono na ten cel sumę **3.789.600 złotych.**

W szkolnictwie **średniem** ogólnokształcącem mieliśmy **rządowych gimnazjów 267, prywatnych 513.** Gimnazja państwowe pomieszczone są **w 188 budynkach rządowych.** Rząd polski wybudował lub przebudował **136.098 metrów sześciennych,** w budowie jest dalsze 150.000 **metrów sześciennych.**

Uwzględniając rozwój 7-letniej **szkoły powszechnej** i napływ do niej młodzieży, wzmożenie się ruchu w kierunku studjów w szkołach zawodowych — **potrzeba będzie wybudować jeszcze około 955.000 m. sześc. budynków dla szkół średnich.** Do preliminarza inwestycyjnego wstawiono na rok 1927 sumę **4,261.077 złotych.**

Aby zadość uczynić potrzebom szkolnictwa **zawodowego,** należałoby pobudować około **2,352.000 m. sześc. budynków.** Do preliminarza budżetowego wstawiono na ten cel na inwestycje na r. 1927 sumę **7,308.929 zł.**

Powstanie **dwu nowych Uniwersytetów** w Wilnie i Poznaniu, **Akademji Górniczej w Krakowie, Państw. Instytutu Dentystycznego** przy nowych metodach nauczania i niedostatecznem wyposażeniu w budynki (kliniki, laboratorja) stworzyło znaczne potrzeby budowlane. **Dla tego działu szkolnictwa wybudowano 632.079 metrów sześciennych** i rozpoczęto budowy **314.927 m. sześciennych.** Aby wszystkim tutaj potrzebom zadość uczynić, — **należałoby wybudować około 3,515.395 metr. sześc. budynków.** — Do preliminarza budżetowego (inwestycyjnego) na 1927 r. wstawiono na ten cel sumę **13.252.964 zł.**

Najważniejszą troską Min. oświaty na najbliższą metę zarówno w dziale szkolnictwa powszechnego — jak i prywatnego — jest **uzyskanie kredytów, pozwalających** na wykończenie budowli.

—xo ox—

Nieporozumienie ukraińsko-żydowskie z powodu zamordowania Petlury.

Łódź. (Tel. wł.).

„Lodzer Tageblatt" z dnia 1-go września zastanawia się nad **skutkami, jakie pociągnie za sobą zamordowanie Petlury w stosunkach ukraińsko - żydowskich.** Czyn Szwarzbarda może być zrozumiały z punktu widzenia **instynktu, lecz nie celowości nienawiści Ukraińców w stosunku do żydów.** Pogłębia **on przepaść między dwoma sąsiadującymi ludami,** które jeszcze setki lat będą musiały ze sobą współżyć.

Przez **gloryfikowanie czynu zemsty** Szwarzbarda, jako bohaterstwa, **żydzi pobudzają namiętności ludu ukraińskiego,** pogarszają stosunki swe z ludami wśród których żyją.

—xoox—

Socjaliści polscy w obronie Paula Boncoura

Warszawa. (Tel. wł.).

Poseł **Niedziałkowski** weźmie udział w obradującej równocześnie z Ligą Narodów Egzekutywie II-giej Międzynarodówki Socjalistycznej **jako przedstawiciel polskich socjalistów.** Będzie on na obradach Egzekutywy **bronił mandatu Paul Boncour'a jako delegata** Francji do Ligi Narodów, ponieważ, wobec ustąpienia rządu kartelu lewicy podczas **urzędowania** którego Paul Boncour został powołany na delegata Francji do Ligi Narodów, **socjaliści francuscy żądają od Paul Boncour'a jego ustąpienia z delegacji.**

Paula Boncour'a będą wobec najwyższej instancji socjalistycznej, jaką jest II-ga międzynarodówka — **bronili przedstawiciele socjalistów polskich i belgijskich.**

—oo—

O wzajemnych stosunkach Polski i Litwy.

Wilno. (Tel. wł.).

„Kelias" z dnia 27 sierpnia w art. pod tyt.: „Stosunki polsko - litewskie" uważa, że zarówno w Polsce, jak i na Litwie obserwować można dwie grupy polityczne: narodowców i antinarodowców. **Narodowcy chcieliby, by odsetek obcych narodowości w ich państwie był jaknajmniejszej** i przeciwni są wszelkiej ekspansji na zewnątrz. **Uważają oni porozumienie polsko-litewskie za bardzo możliwe.**

Antinarodowcy, czyli przeciwnicy pierwszych, którzy ujęli obecnie rządy w Polsce, są **zwolennikami państwa w granicach historycznych.** Nie uznają oni na serjo niepodległości Litwy i skłonni są rozwiązać kwestję wileńską **na drodze federacji lub autonomji.**

Litewska demokracja antinarodowa również jest zdania, że tylko **na gruncie projektów w rodzaju Hymansa czy Babiańskiego uda się zlikwidować spór polsko - litewski,** jakkolwiek naród litewski odnosi się negatywnie do tego rodzaju kompromisu.

—ox xo—

Polska a państwa bałtyckie.

Wilno. (Tel. wł.).

„Vilniaus Aidas", omawiając ostatnie wydarzenia polskiej polityki zagranicznej przychodzi do wniosku, iż **„intrygi polityki polskiej na Bałtyku prysły",** oraz, że **dążność do sklecenia związku państw bałtyckich pod batutą Polski nie udała się,** czego dowodem, iż **Estonja i Finlandja przystępują do zawarcia paktu gwarancyjnego z Z. S. R. R.**

—oo—

Z prasy ruskiej.

Znowu wojenne straszaki. — Krytyka stosunków policyjnych.

Lwów, 4 września.

„Diło", które obecnie w każdym wstępnym artykule, rozpatruje zagadnienia polskiej polityki zagranicznej, straszac swych czytelników wojną, pisze we wczorajszym numerze:

„Budowla współczesnej Polski w każdej ścianie ma olbrzymie dziury, **każda kwestja** okazuje się **węzłem gordyjskim.** Powolne, pokojowe rozwiązanie tego mnóstwa węzłów, wymagałoby **skrajnego samozaparcia, ofiary,** rezygnacji z wielkich aspiracji, a do tego **Polska nie jest zdolna".**

Dlatego wojna ma być lekarstwem na wszystkie zła, dlatego **wojenne zamysły** i zamiary mają wywieść Polskę ze ślepej ulicy i **rozciąć wszystkie węzły gordyjskie,** rozumie się na korzyść Polski. I do tej wojny **przygotowuje się całą siłą pary.** Dla każdego, kto umie wyczuwać i patrzeć bez kolorowych okularów, jest jasne, że **atmosfera jest naelektryzowana,** i że małowy przewrót miał na celu — nie tak „moralną sanację", jak raczej **zbliżenie chwili wojennej rozprawy".**

Że „Diło" nie patrzy przez kolorowe okulary na Polskę, to zdawna wiadome. Z rozumowań jednakże wnioskować można, że **lubi nietylko czarne okulary, ale także... powiększające.**

W odpowiedzi na uwagę, zamieszczoną onegdaj w „Kurjerze Lwowskim", że Warszawa odziedziczyła moralne zepsucie, jakie jej „Diło" zarzuca, po carskiej Rosji, twierdzi ten **dziennik:**

„Pomijając to, że budowniczowie państwa polskiego wiedzieli, co otrzymali w spadku po Rosji i nie walczyli z tem, dziś przychodzi nam stwiedzić, **że nie** poczynili oni nawet **żadnych starań dla lokalizacji tego zła.** Lwowski wypadek („Diło" krytykuje stosunki w lwowskiej policji przy sposobności historji zrabowanych 1.200 zł. przez Safrana), — dowodzi jasno, że moralna zgnilizna obejmuje **nietylko Warszawę** i cały były **zabór rosyjski** ale i **Galicję** ze **Lwowem.**

I dlatego śmiemy — pisze „Diło" — jeszcze raz podkreślić, że **takich skandalów, jak warszawskie** w tamtejszej karno-śledczej policji, **jest wiele w całej Polsce.** I trzeba je odkryć. Powoli **wychodzą** one na światło dzienne, już nawet we Lwowie. Wyjdą one jak szydło z worka i w innych miastach. Słowem, **policyjno - złodziejski aljaż** tworzy w Polsce obecnie już silną organizację, tworzy samorodne **państwo w państwie.** Z tem niesłychanem i chorobliwem zjawiskiem trzeba **walczyć niezwykle radykalnie,** ale tej walki jakoś **dotychczas nie widać".**

WYWÓZ TOWARÓW ŁÓDZKICH DO HOLANDJI I SZWAJCARJI.

Łódź. (Tel. wł.).

Przybyli tu kupcy holenderscy i szwajcarscy. Kupcy szwajcarscy zawarli kolektywne transakcje z **przemysłowcami łódzkimi.**

—oo—

Pod znakiem czasu.

CYGAŃSKA WOLNOŚĆ.

Lwów, 4 września.

Rozwłóczyły się po kraju cygany... Czarne, brodate, obrosłe, brudne i obszarpane — a jednak niosące z sobą jakiś urok egzotycznego, tajemniczego romantyzmu. Tak przynajmniej patrzy na nich malarz i poeta, tak nauczył nas ich widzieć sentymentalny marzyciel dnia wczorajszego.

Ten urok tkwi nietylko w charakterystycznej, często naprawdę pięknej postaci cygana. Rzuca go na obóz niepoprawnych włóczęgów nieokiełznana swoboda ich życia i obyczaju, ich nieskrępowana niczem wolność osobista, która sprawia, że cygan nie zna prawa, obowiązku, granicy politycznej, ani zasad etycznych. Żyje tak, jak mu się podoba.

Ale ta wolność jest tylko pozorna. Cygan nie umie żyć społecznie i dlatego ciągle, często boleśnie rozbija się o ramy ustanowionych obcych mu praw. Jest jak ptak w klatce, który nie uznając niewoli, nie widzi prętów i rozbija o nie głowę. Nie wie bowiem, że prawdziwa wolność polega na rozsądnem przystosowaniu się do życiowych warunków. (m.)

—os—

SPRZENIEWIERZENIE W KOMISARJACIE RZĄDU.

Warszawa. (Tel. wł.).

Urzędnik ekspozytury komisarjatu Rządu w Warszawie, Andrzej Niekrasz, pobrał na wypłatę poborów urzędników ekspedytury około 8.000 zł. i uciekł. Urzędnicy daremnie czekali na wypłatę.

Adwokat Dr. DWERNICKI

powrócił i objął urzędowanie w swej kancelarji

HALICKA 1. 2654

FIRMA

JULJUSZ MEINL

urządza z okazji Targów Wschodnich próbne gotowanie kawy w dniach 6, 11 i 14 września br. we filji Lwów ul. Akademicka 2 a oraz w dniach 8, 11 i 13 września br. we filji Lwów ul. Pańska 12. 2657

Wielki wiec emerytów, wdów i sierót.

Lwów, 4 września.

Wczoraj odbył się we Lwowie, w sali Instytutu Technologicznego, wielki i bardzo doniosły **wiec emerytów, wdów i sierot** — państwowych, kolejowych i wojskowych.

Przewodniczył emerytowany st. radca skarbu Neusser z Tarnopola, — do prezydjum wybrano emerytowanego starostę **Wronę** ze Lwowa i emerytowanego starszego zarządcę pod. **Łukowskiego** z Kołomyji. Sekretarzował emerytowany rewident skarbu **Maszczak**. Na wiec przyjechali **delegaci z Kołomyji, Sambora, Tarnopola i Złoczowa.**

Referat wygłosił emerytowany radca Min. kolei **Geldbard**. Przemawiali emeryci: **Lewiński, Nowakowski, Podhoritzer, Rataj** i inni. — Po gorącej dyskusji, z której przebijała rozpacz mas emerytów, wdów i sierot, przymierających z głodu, uchwalono następujące rezolucje:

1. **Bezzwłocznego usunięcia** wszystkich niezgodnych z międzynarodowemi traktatami, względnie z ustawą emerytalną zarządzeń wykonawczych, wydanych przez poprzednie rządy.

2. **Bezwarunkowego i bezzwłocznego zrównania** emerytów byłych państw zaborczych, z emerytami polskimi.

3. **Poprawy losu wdów i sierot,** przez ustanowienie dla nich minimum egzystencji, najmniej w wysokości zasiłku dla bezrobotnych.

4. **Przywrócenie ruchomej mnożnej,** odpowiadającej wzrostowi drożyzny.

5. **Zniesienie opłat na fundusz emerytalny, pobieranych od emerytów.**

6. **Podwyższenia dodatku mieszkaniowego.**

7. **Bezzwłocznego przywrócenia ulg kolejowych,** dla emerytów byłych państw zaborczych.

Celem **skoncentrowania akcji poprawy losu emerytów,** wdów i sierot, wybierają zgromadzeni: **„Centralny Wydział Wykonawczy, zrzeszonych związków emerytalnych"** z siedzibą we **Lwowie — ul. Pełczyńska 5 A. I. p. Do tego Wydziału wybrani zostali pp.: 1) Lewiński,** emerytowany insp. kol.; 2) **Wrona,** em. starosta; 3) **Geldbard,** em. radca Minist. kol.; 4) **Harasymowicz,** em. radca sądu; 5) **Wowkanowicz,** em. radca kol.; 6) **Maszczak,** em. rewid. skarbu — wszyscy ze Lwowa, a nadto 7) **Neusser,** em. st. radca skarbu z Tarnopola i 8) **Łukowski,** em. st. zarząd. pod. z Kołomyji.

Zważywszy, że wszystkie dotychczasowe starania o polepszenie bytu emerytów byłych państw zaborczych, wobec opornego stanowiska poprzednich rządów pozostały bez skutku, zebrani wzywają i upoważniają wybrany „Wydział Wykonawczy" do wezwania czynników rządowych, o wykonanie przyjętych **na siebie w tym względzie w międzypaństwowych traktatach, obowiązków i o wyciągnięcie ze stanowiska Rządu, odpowiednich konsekwencji.**

Wybrany na tym wiecu „Wydział Wykonawczy", udaje się w najbliższych dniach, **do wszystkich lwowskich władz i posłów,** z przedstawieniem uchwalonych rezolucji, poczem **z początkiem października, zwołany będzie ogólny wiec sprawozdawczy z zaproszeniem panów posłów.**

—::—

CHLEB POTANIEJE.

Warszawa. (Tel. wł.).

„Przegląd Wieczorny" donosi: Konjunktura cen na rynku zbożowym wewnątrz kraju uległa wreszcie **zmianie w kierunku zniżki.** Było to do przewidzenia, gdyż **nienormalnie wysokie ceny na** zboże, jakie zapanowały na rynku wewnętrznym, **wyższe** od cen eksportowych, **nie mogły być zjawiskiem trwałem.**

Drożyzna zboża wywołana była w pierwszej mierze niedostateczną **podażą ziarna.** Okres jesiennych robót polowych ograniczył młockę zbóż do minimum. Obecnie wobec zniżki cen na zboże władze administracyjne mają zażądać od młynarzy **zniżki cen na mąkę,** za czem musi przyjść **zniżka chleba.** Spodziewać się należy tej zniżki jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

B. Sekundarjusz Szpitala powsz. we Lwowie

Dr. BERNARD RAPAPORT

przyjmuje w chorobach chirurgicznych i narządu moczowego od godz. 4-6

ul. Romanowicza 11, I. p. Lift do dyspozycji 2581

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 5. 9. 26.

JAN PIETRZYCKI.

Z WŁOCH.

(Korespondencja „Kurjera Lwow.")

Rzym, w sierpniu.

(Sprawa Domu polskiego. W gościnie u Siemiradzkich. Artur Gatti i jego polskie freski. Przez Umbrję).

Ilekroć mam sposobność być świadkiem tego naprawdę twórczego życia, które wre w Rzymie we francuskiej willi Medici, czy w angielskim Domu artystów przy Via Margutta, zbiera żal, że z tak lekceważącem niezrozumieniem potraktowały nasze sfery rządowe sprawę Domu polskiego.

Jeszcze przed kilku laty mówiono o sprawie tej w Warszawie. Sam podsławiałem wówczas w naszych kołach artystycznych projekt stworzenia czegoś w rodzaju polskiej willi Medici, dającej przytułek literatom i artystom, wyjeżdżającym do Rzymu na studja.

Niestety, w „Domu polskim" (a jest to wielki, trzypiętrowy gmach przy ulicy Botteghe oscure w samem centrum miasta) mieszkają po dawnemu prywatni lokatorzy. Uczyniono jedynie tyle, że dwa pokoje oddano Krakowskiej Akademji Umiejętności, a trzy małe pokoiki przeznaczono na użytek dla przybywających artystów.

Jest to mikroskopijne odbicie instytucji, jaką można było powołać do życia. Nie potrzebuję chyba wyjaśniać całej doniosłości jej dla polskiej kultury i sztuki, na której — niestety — wojna poczyniła tyle szczerb i skaz! Rzym, to wiecznie bijące, przebogate źródło skarbów kulturalnych i natchnień, jaką właśnie ożywczą mógłby stać się krynica dla ludzi uczonych i talentów twórczych z Polski!

Dawno tę właśnie rolę Rzymu uznały cywilizowane państwa Europy, zdające sobie sprawę z kolosalnego państwowego znaczenia rozwoju swej nauki, literatury i sztuki. Polska, stanąwszy w szeregu państw niezależnych, tak łatwo i bez ofiar materjalnych mogła stworzyć dzieło wiekopomne.

Obecnie Domem polskim zarządza z ramienia władz polskich sekretarz poselstwa naszego w Rzymie p. Leon Siemiradzki, syn ś. p. Henryka.

Dzięki uprzejmości p. Siemiradzkiego, miałem możność zwiedzenia jego prywatnej willi przy ulicy Gaeta, sąsiadującej o mur — z ambasadą bolszewicką. Szkoda, że Polacy, przybywający do Rzymu, tak mało wiedzą o skarbach, mieszczących się w tej wytwornej willi, okolonej cyprysowym ogrodem. Oto dawna pracownia wielkiego artysty zamieniła pieczołowitą dłoń syna na muzeum pamiątek po ojcu. Całe ściany, zawieszone dziełami jego pędzla, na sztalugach ostatnie, niedokończone obrazy. Pośrodku sali wielkie olejne płótno, przedstawiające Chrystusa, otoczonego rzeszą dziatwy.

Z Włoch

Gościna w rzymskiej willi Siemiradzkich dała mi ten przedziwny, wzruszający nastrój, jakiego tylko raz zaznałem przed kilkunastu laty (a było to w Paryżu), wchodząc po raz pierwszy do zacisznych, muzealnych komnat Mickiewiczowskich, którym stróżowało wierne serce synowskie.

Odwiedziłem również Artura Gatti'ego w Loreto. Nazwisko włoskiego artysty nie jest obce nam, Polakom. Gatti zdobi freskami polską kaplicę w katedrze loretańskiej.

Muszę przyznać, że piękność fresków przeszła moje najśmielsze oczekiwania. Jest to praca wielkiego, dojrzałego talentu. Powaga kompozycji, precyzja rozmieszczenia szczegółów w wielkich przestrzeniach ścian, przepyszny koloryt, wczucie się w charakter zdobnictwa polskiego, to pierwszorzędne zalety dzieła. Wnętrze kopuły i górne części ścian są już wykończone. Prześlicznie wygląda polska Madonna, do której tronu zbliża się lud wiejski.

Najciekawsze jednak, pełne tłumu charakterystycznych figur (oglądałem je na razie w szkicach) są freski batalistyczne, przedstawiające odsiecz wiedeńską i obronę Warszawy przed bolszewikami. Na ostatnim szkicu wyróżnia się traktowana portretowo postać bohaterskiego księdza Skorupki.

Pracą artysty — jak mi sam opowiadał — interesuje się żywo Papież, a rzecz całą finansuje mieszkający w Rzymie prałat Skirmunt. Artur Gatti przebywał przez pewien czas w Krakowie, studjując typy polskie, stroje i zdobnictwo. Pisma włoskie kilkakrotnie już dały wyraz uznaniu dla „polskich" jego kompozycji.

Artysta, jakkolwiek stale swe „locum" ma w Rzymie, od szeregu miesięcy nie opuszcza Loreto, chcąc pracę jaknajrychlej wykończyć. To też po całych dniach widzi się go na rusztowaniach we wnętrzu katedry. Pozatem studjuje okoliczne pejzaże, z których słynie Loreto i pobliska Umbrja.

Powrotną drogę z Loreto do Rzymu skierowałem na góry umbryjskie. Cudną jest w istocie Umbrja w przepychu przyrody, w magicznych, fiołkowych tonach oświetleń, a na jej wzgórzach malownicze, stare miasta, jak Assyż, Perugia, Orvieto, co już same w sobie są poematami. Te wązkie uliczki, kręte ich uliczki, te odwieczne z szumiącemi fontannami placyki przed ogromem marmurowych kościołów, a w zaułkach ulic kamienne tarasy, z których oko bieży w faliste pola, prześwietlone blaskiem, w swobodną przestrzeń krajobrazu. Wszakże to krajobraz umbryjski. Brał go za tło do swoich Madonn nie kto inny, a sam Rafael!

—oo—

Za kulisami służby śledczej w Polsce.

Lwów, 4. września.

Pisma warszawskie podają następującą przezażającą wprost statystykę:

„Dygnitarze urzędu śledczego powołują się zazwyczaj na nadzwyczajne wyniki swej pracy. Przeczy temu **statystyka**, w świetle której jakże blado **przedstawiają** się one. W r. 1925 ubiegłym **rozpruto przeszło 80 kas.** Sprawców nie wykryto ani w jednym wypadku. W r. b. „**zrobiono“ 55 kas**, sprawców nie wykryto również.

W r. zeszłym wykryto w Warszawie zaledwie **jedną fabrykę fałszywych pieniędzy.** W roku bieżącym nie wykryto **ani jednej, a fałszywe** pieniądze **zalewają całą** Warszawę. W r. b. **dokonano szeregu wielkich włamań. Sprawców nie znaleziono.**

Od czasu „do czasu“ **tylko drogą „wykupu“** wracają przedmioty do rąk poszkodowanych, o ile są nimi ludzie wpływowi, z którymi nawet wszechpotężny urząd śledczy zawsze się liczy.

Oficjalne sprawozdanie urzędu śledczego m. Warszawy drukowane w „Gazecie Administracji i Policji Państwowej“, wykazuje około 90% **przestępstw wykrytych.** Czytający jest zachwycony! A klucz do tej zaszyfrowanej statystyki jest bardzo prosty. **Owe szumne 90 są to pobicia w stanie pijanym, awantury w restauracjach, opilstwo, drobne kradzieże na targach itp. Niewykryte 10 proc. to są właśnie te naprawdę poważne przestępstwa,** do wykrywania których urząd śledczy **w pierwszym rzędzie** jest powołany“

Do tych uwag warszawskiego dziennika możemy dodać, że we Lwowie sprawa z wykrywaniem przestępstw ma się zupełnie podobnie. I u nas, w ten sam sposób fabrykuje się statystykę.

—oo—

Z listów do Redakcji.

W sprawie oświadczenia komendanta Borzęckiego.

Lwów, 4 września.

„Kurjer Lwowski“ powtórzył wczoraj za warszawskim „Ekspressem“ **wywiad z komendantem Policji Państwowej Borzęckim,** który krytykował w nim **stosunku w urzędzie śledczym i innych** dziedzinach administracji państw. W związku z tą sprawą godzi się zauważyć, że p. Borzęcki wyłącznie **sobie przypisuje zasługę** zwrotu do poprawy stosunków, jakgdyby samo **usunięcie p. Łukomskiego** było już zasadniczą zmianą w organizacji organów śledczych. Zarazem zrzuca p. **Borzęcki z siebie odpowiedzialność** za istniejący stan rzeczy.

Nie znamy bliżej zasług p. komendanta policji państw. w Warszawie poza usunięciem p. Łukomskiego; jeśli czyn ten uważa on za największą swą zasługę, to należy podnieść że stosunki w policji państw. domagają się **zmian znacznie większych i radykalniejszych.** Wszak właśnie **pod okiem p. Borzęckiego** działy się w Warszawie te wszystkie **skandale,** o których szeroko rozpisuje **się prasa.**

—xoxo—

Zniżka i umorzenie opłat za paszporty zagraniczne.

Warszawa. (Tel. wł.).

Polskie konsularne placówki zagraniczne prolongując niezamożnym obywatelom polskim paszporty, zawiadamiają krajowe władze administracyjne o **konieczności ściągnięcia opłat nieuiszczonych.**

Minister spraw. wewnętrz. w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych **upoważnił wojewodów do zmniejszenia a nawet umorzenia tych należności** w wypadkach stwierdzonej niezamożności lub przymusowego bezrobocia.

—ox ox—

Tragiczny wypadek na dworcu kolejowym w Zimnej Wodzie.

Lwów, 4 września.

Wczoraj o godz. 8 rano w chwili, gdy na stację w Zimnej Wodzie zajechał pociąg zdążający ze Lwowa do Warszawy (spóźniony o kilkanaście minut) na torze drugim luźna lokomotywa przetaczała wagony. Do pociągu warszawskiego zdążał urzędnik kolejowy N. **Kozłowski.** — Gdy znalazł się on na torze drugim nadjechała w pełnym biegu manewrująca lokomotywa.

Maszynista nie zdołał wstrzymać biegu. Kozłowski nie uprzedzony sygnałem, odwrócony plecyma do lokomotywy **dostał się momentalnie pod koła, które ucięły mu obie nogi i złamały szczękę.**

W stanie nieprzytomnym odwieziono nieszczęśliwca najbliższym pociągiem do szpitala powszechnego do Lwowa, gdzie walczy ze śmiercią.

Posterunek P. P. rozpoczął dochodzenia.

—xo xo—

Nowa afera oszukańcza w Łodzi.

Łódź. (Tel. wł.).

W tutejszym **urzędzie śledczym** wykryto oszustwa, których dopuszczał się zbiegły urzędnik **Miszak.** Wyłudzał on pieniądze od petentów, którzy starali się o zwolnienie od cła paczek amerykańskich. Miszak, pobrawszy pieniądze **nie udzielał zwolnień od cła, lecz odsyłał paczki z powrotem do Ameryki.** W taki sposób przywłaszczył sobie od setek interesentów kwoty pieniężne. Za Miszakiem rozesłano **listy gończe.**

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Warunki przyjęcia na Politechnikę lwowską.

Lwów, 4 września.

W Politechnice lwowskiej istnieje **sześć Wydziałów,** a mianowicie: 1. Wydział **inżynierji lądowej** i wodnej z trzema Oddziałami: lądowym, wodnym i mierniczym; 2. Wydział **Architektoniczny;** 3. Wydział **Mechaniczny** z trzema Oddziałami: maszynowym, elektrotechnicznym i naftowym; 4. Wydział **Chemiczny** z dwoma Oddziałami: chemików laboratoryjnych i chemików fabrycznych; 5. Wydział **Rolniczo-Lasowy** z dwoma Oddziałami: rolniczym i lasowym; 6. Wydział Ogólny.

Niektóre oddziały Wydziałów Mechanicznego i Rolniczo-Lasowego, oraz **Wydział Ogólny,** rozgałęziają się na następujące **grupy:** a) **Konstrukcyjną, kolejową, technologiczną i ruchową** na Oddziele maszynowym. Na Oddziele elektrotechnicznym, dopuszczalna jest specjalizacja w kierunku prądów silnych. b) **Ekonomiczno-rolniczą, rolniczą i hodowlaną** na Oddziele rolniczym. c) Matematyczną, **fizyczną, geometrji wykreślnej i chemiczną** na Wydziale Ogólnym. W grupie chemicznej dopuszczalna **jest** specjalizacja w kierunkach **teoretycznym** i towaroznawczym.

Kandydaci, chcący zapisać się w roku naukowym 1926-27 **na I-szy rok studjów** na wszystkich Wydziałach, winni wnieść **podanie o przyjęcie i przedłożyć je osobiście odnośnemu Dziekanowi** w dniach 13-go i 14-go **września** 1926 r. Po tych terminach, żadne zgłoszenia uwzględnione nie zostaną.

Do studjów akademickich uprawnieni są kandydaci, posiadający **świadectwo dojrzałości ogólnokształcącej szkoły średniej** państwowej lub prywatnej, posiadającej prawo **publiczności.**

Celem wybrania z **pomiędzy** zgłaszających się najodpowiedniejszych kandydatów, odbędą się **egzaminy kwalifikacyjne.** Poszczególnym kandydatom, którzy złożą podania o przyjęcie na I-szy rok studjów, ustali Dziekan **termin i miejsce egzaminu kwalifikacyjnego.**

Egzaminy **kwalifikacyjne** odbędą się: **a)** na Wydziałach: Inżynierji lądowej i wodnej, Chemicznym, Rolniczo-Lasowym i Ogólnym w dniach **od 16-go do 18-go** września włącznie; b) **na** Wydziale Mechanicznym w dniach od 15-go do 18-go września **włącznie;** c) **na** Wydziale Architektonicznym w dniu 18-go września.

Kandydaci mają odbyć egzamin kwalifikacyjny z następujących przedmiotów: a) Geometrji wykreślnej, matematyki i szkicowania na Wydziale Inżynierji lądowej i wodnej; b) Geometrji wykreślnej i szkicowania na Wydziale Architektonicznym; c) Matematyki, fizyki, geometrji wykreślnej i szkicowania odręcznego części maszynowych na Wydziale Mechanicznym. Ponadto przeprowadzone będzie (na razie, celem orjentacji) badanie psychotechniczne uzdolnienia ogólnego i technicznego kandydatów. d) Fizyki i szkicowania na Wydziale Chemicznym; e) Matematyki i fizyki na Wydziale Rolniczo-Lasowym; f) Matematyki i geometrji wykreślnej na Grupie matematycznej Wydziału Ogólnego; g) Matematyki i fizyki na Grupie fizycznej i chemicznej Wydziału Ogólnego; h) Matematyki i geometrji wykreślnej na Grupie geometrji wykreślnej Wydziału Ogólnego.

Egzamin kwalifikacyjny obejmuje: **wpracowanie pisemne,** względnie **rysunkowe,** oraz odpowiedzi **ustne.**

—ox ox—

Krwawy dramat pary kochanków na Wysokim Zamku.

Lwów. 4 września.

Przy ul. Ruskiej 6 **mieszkała** przy ojcu niejaka Marja **Zaduszek** z domu **Truczak,** rozwódka, **która** utrzymywała stosunek **miłosny** z Antonim **Czererem,** ślusarzem maszynowym zajętym w Miejskich Zakładach Elektrycznych.

Stosunek ten trwał blisko dwa lata i stał się on nawet powodem rozwodu Zaduszkowej z mężem.

Wczoraj około godz. 7.30 rano Zaduszkowa wyszła z domu i oświadczyła ojcu, zdziwionemu tak wczesnem jej wyjściem, że w ważnej sprawie **ma się spotkać ze swym kochankiem.**

Około godz. 12.30 popoł. dyżurny lekarz pogotowia ratunkowego dr. Adamiak zawiadomiony został, że na Wysokm Zamku obok ul. Sieniawskiej leżą postrzeleni **mężczyzna i kobieta.** Dr. Adamiak wyjechał na miejsce **wypadku,** gdzie zastał już tylko zimne **zwłoki.** Kobieta zginęła wskutek **trzech ran postrzałowych** w głowę w okolicy skroni, zaś mężczyzna wskutek celnego **strzału w serce.**

Zawiadomiono policję. Na miejsce **tragicznego wypadku** przybył wywiadowca P. P. **Lorch,** który ustalił że są **to zwłoki** Marji Zaduszek i Antoniego Czerepa.

Obok zwłok znaleziono amerykański **rewolwer z wystrzelonemi czterema nabojami,** zaś w kieszeni marynarki Czerepa znajdowało się 40 **naboji i list,** w którym oboje podają, że **opuszczają życie „z wolnej i nieprzymuszonej woli“,** gdyż kochają się a nie widzą przed sobą przyszłości. Oboje proszą o wspólny **grób.**

Po wizji sądowo-lekarskiej zwłoki **odstawiono do instytutu** medycyny sądowej.

Przed dwoma laty matka Marji Zaduszek, Katarzyna **Traczuk** zginęła również tragiczną śmiercią pod kołami samochodu.

PRZYŁAPANIE SZAJKI FAŁSZERZY 2 I 5 ZŁOTÓWEK.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ujęto tu Piotra Raszkowskiego, który był hersztem szajki zorganizowanej, fałszującej banknoty dwu i 5-cio złotowe. Policja była na tropie fałszerzy i poszukiwała ich między Warszawą a Aleksandrowem. Onegdaj ujęto Helenę Gołębiowską, która przybyła właśnie z Aleksandrowa. Oprócz niej i Raszkowskiego należą do szajki Ignacy, Marja i Józef Zalewscy z Aleksandrem. Przy aresztowanym Raszkowskim znaleziono 81 falsyfikatów.

—oo—

OD ADMINISTRACJI:

Czas odnowić prenumeratę na wrzesień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów **uprasza-my o rychłe wyrównanie zaległości** przez przekazanie **na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by** nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Towarzystwo szerzenia sztuki polskiej wśród obcych.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dzięki inicjatywie i staraniom grona osób ze świata artystycznego powstaje w Warszawie **Towarzystwo szerzenia Sztuki polskiej wśród obcych.** Pierwsze próby założenia takiej instytucji sięgają szeregu miesięcy wstecz, kiedy to **pod przewodnictwem b. premjera i m. n. spraw zagranicznych p. Al. Skrzyńskiego** odbyło się w Prezydjum Rady Ministrów pierwsze posiedzenie, na którem stwierdzono **konieczność istnienia placówki, propagującej Sztukę polską za granicą** i zajęto się zorganizowaniem Towarzystwa.

W chwili obecnej statut Tow. jest już zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W statucie tym czytamy, iż celem Tow. jest zaznajamianie cudzoziemców z najcelniejszemi objawami literatury i sztuki polskiej.

Środkami do tego mają być: 1) organizowanie, popieranie i rozpowszechnianie przekładów dzieł polskich na języki obce; 2) urządzanie polskich wystaw, koncertów, widowisk, odczytów itp.; 3) udział w międzynarodowych wystawach, kongresach, zjazdach itp.; 4) opieka nad zbiorami i dziełami sztuki polskiej u obcych, inwentaryzacja i popularyzowanie wśród cudzoziemców; 5) systematyczne informowanie prasy i wydawnictw zagranicznych o literaturze i sztuce polskiej; 6) wydawanie własnych publikacji; 7) współdziałanie z instytucjami rządowemi, prywatnemi oraz poszczególnemi osobami, które podejmują akcję zarówno zagranicą, jak i w granicach Polski; 8) utrzymywanie stosunków z pokrewnemi instytucjami zagranicą i z osobami prywatnemi; 9) prowadzenie własnego biura informacyjnego i inne.

Towarzystwo będzie rozwijało swą działalność w porozumieniu **i pod opieką M. S. Z. i M. W. R. i O. P. Ma prawo zakładania oddziałów w kraju i zagranicą. Na czele Towarzystwa stoi Rada i Dyrekcja jako organ wykonawczy.**

Zezwolenia na wyjazd robotników polskich do Rumunji.

Lwów, 4 września.

Ze względu na panujący w Rumunji, podobnie, jak w innych krajach europejskich **kryzys pracy,** zdradza rząd rumuński, niezależnie od przestrzeganej dotychczas normy, że **ilość zatrudnionych obcokrajowców nie może przekraczać 50 proc. ogółu robotników,** tendencje usuwania z Rumunji pracowników obcych.

W związku z tem **zezwolenia na wyjazd do Rumunji udzielane zostają obcym robotnikom wyłącznie na mocy każdorazowej decyzji bukareszteńskiego ministerstwa pracy,** i to tylko takim specjalistom, jakich Rumunja pomiędzy swoimi obywatelami w dostatecznej ilości nie posiada. Za takich uważani są **robotnicy pracujący w przemyśle włókienniczym, szklarskim i meblowym.**

Zaznaczyć należy, że **dla tych fachowców rynek pracy jest w Rumunji wcale korzystny,** ilość robotników polskich jest tam też **niemała, skoro** w samym okręgu czerniowieckim pracuje około 600, a łącznie z rodzinami tysiąc Polaków.

I. Ogólno-Polski Zjazd Inżynierów Drogowców.

Lwów, 4. września.

W dniach **11-go września** odbędzie się we Lwowie I. Ogólno-Polski Zjazd Inżynierów Drogowców wedle następującego **programu.**

9. września 1926. godz. 11. Otwarcie Zjazdu oraz powitanie przez Reprezentację Rządu, Miasta, Politechniki Lwowskiej, Towarzystwa Politechnicznego oraz Zarządu Wystawy, Wybór Prezydjum Zjazdu. Podział na Sekcje. Omówienie regulaminu Zjazdu. Zwiedzenie wystawy Drogowej.

10. września 1926. godz. 10. Prace i obrady w Sekcjach przez cały dzień z przerwą objadową.

11. września 1926. g. 10. Posiedz. członków Związku Inżynierów Drogowców wspólnie z Gośćmi Zjazdu, jako doroczne IX-te sprawozdawcze Walne Zebranie. Godz. 16. Plenarne zebranie, przeprowadzenie uchwał oraz zakończenie Zjazdu.

Otwarcie Zjazdu **w sali głównej Izby Handlowo-Przemysłowej** we Lwowie, przy ul. Akademickiej l. 17. I. p. Lokale obrad Sekcyjnych zostaną podane do wiadomości P. T. uczestników w czasie otwarcia.

NADESŁANE.

Sekundarjusz Państw Szpit. Powsz.

Dr. KAROL TRAU

ord. w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani od 3—5 popoł. 2545

Lwów, ul. Kochanowskiego 26, parter.

ETTINGERA

BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób: 693

Apteka M. ETTINGERA

LWÓW, plac GOŁUCHOWSKICH.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 5 9 1926.

PROF. TADEUSZ RYBKOWSKI 13

Dziesięciolecie Sztuki Polskiej

we Lwowie od 1/IX 1914 do 1/IX 1924

(Ciąg dalszy).

Pozostał więc Stan. Batowski, Wygrzywalski, Marceli Harasimowicz, Dobrowolski, Gawlikowski, Malski, Łdłocki, Olszewski, Witwicki, Obst, Błocki, Malburczyk, Starzyński, Kryciński, Hawel, I. Trusz, F. Zajchowski, I. Markowski, Z. Kurczyński, L. Kwiatkowski, R. Bratkowski, L. Drexlerówna, Woitowicz, J. Krupski, Sichulski, M. Dulębianka. Po inwazji rosyjskiej powrócili zaś do Lwowa: M. Reyzner, Antoni Stefanowicz, Stan. Janowski, W. Jarocki, Zygmunt Rozwadowski, Edward Pietsch, Wodyński i wielu innych młodych początkujących artystów; a tak liczna już gromada plastyków, do której dołączyła się jeszcze grupa artystek - plastyków, jak Albinowska Zofja, Lang Helena, Wodzicka Marja, Smolkówna. Drexlerówna, Korzeniowska Wanda, Bianka Mossoczy, Szyrajew, Harland-Zaączkowska, Nowotnowa, Dolińska z Gabrjelą Zalewską na czele, wymagała pewnego zrzeszenia się w związek, który też już z początkiem roku 1921 wszedł w życie i bardzo dodatnio zaczął oddziaływać na ożywienie ruchu artystycznego we Lwowie, a głównie był przyczyną, że Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, które z wielu przyczyn tak moralnej jak materjalnej natury nie mogło roztoczyć swych skrzydeł opiekuńczych nad całą rzeszą plastyków zamieszkałych i pracujących we Lwowie, za wspólnem porozumieniem się ze „Związkiem Plastyków Polskich Wschodniej Małopolski" doszło po wielu pertraktacjach i wspólnych posiedzeniach do zorganizowania się w całkiem nową dyrekcję Tow. Przyj. Sztuk Pięknych z nowym prezesem prof. Uniwersytetu drem Bulandą i 12-stoma członkami dyrekcji, do której według statutu ma zawsze należeć 7 plastyków, a 5 członków z grona osób szczerze i chętnie protegujących sztuki plastyczne we Lwowie.

I odżyło znów w całej pełni Tow. Sztuk Pięknych we Lwowie (bo taki nowy tytuł powstał przy zmianie statutów) pod sprężystym i energicznym prezesem prof. Bulandą, który w krótkim czasie rozumnem a szczerem zajęciem się sprawami Towarzystwa przy współudziale chętnych do współpracy członków dyrekcji, potrafił postawić tak potrzebną i tak kulturalną instytucję jaką jest Towarz. Sztuk. Pięknych na stałych, pewnych dla przyszłego rozwoju, posadach instytucje, która już przeszło lat 50 prowadziła swoje agendy z prawdziwie dodatnim rezultatem, szczerego i kulturalnego pośrednictwa między publicznością miasta Lwowa — a artystami-plastykami — bo sam w sobie „Związek plastyków" nie będzie nigdy w możności stworzenia tego kulturalnego a koniecznego kontaktu, między sobą a publiką — i wypowiadam to zdanie oparte na kilkudziesięcioletniem doświadczeniu, bo inne cele powinny być w Związku plastyków, a inne Towarzystwa Sztuk Pięknych, chociaż zdawałoby się, że to prawie jedna i też sama instytucja. Towarzystwo powinno dbać o jak najszerszy i najprzystępniejszy kontakt między publiką a artystami, o jak największe popieranie artystów i ich dzieł w kierunku trzymania wysokiego poziomu w sztuce, tak moralnego jak i materjalnego. Związek zaś jako reprezentacja żywa, tych którzy siłą twórczą talentu swego, pragną egzystować i nadawać kierunek artystyczny, że tak powiem stylowy całemu miastu, winien być czynny, nie tylko dla siebie ale i nazewnątrz tam, gdzie potrzeba artysty-plastyka jak to bywało przed wojną, czy w teatrze, czy na balach, rautach i wszelakich zabawach, gdzie chodzi o pomysł — o sztukę zastosowaną do uroczystości; jakto n. p. przypomniało sobie teraz miasto o artystach w czasie uroczystości podczas pogrzebu „Nieznanego Żołnierza". Powiedziałem przypomniało sobie miasto. — dodam — nareszcie — że sa we Lwowie artyści. — Ale cały czas, podczas wojny i po wojnie, nikt nie pomyślał, że są, którzy potrafią w kierunku dekoracyjnym coś stworzyć. Bo przecież ile się przez to dziesięciolecie odbyło różnych, świetnych bali, rautów i wspaniałych uroczystości narodowych w odrodzone naszej Ojczyźnie, którym widocznie do stworzenia jakiegoś artystycznego prawdziwie tła — wystarczył zupełnie wiecznie jednakowy, bez artyzmu, banalny gust teatralnego dekoratora. Ale także tu zawinili wiele sami plastycy artyści, nie dali się poznać, nie wystąpili sami pierwsi z jakąś nową inicjatywą, do urządzenia jakiegoś wspaniałego rautu lub balu na cel dobroczynny, chociażby na siebie samych, bo iluż było i jest w dzisiejszych smutnych czasach, prawdziwie potrzebujących plastyków, albo na cel budowy, chociażby takiego jak ma Kraków, na Szczepańskim placu, małego pałacyku sztuki. Nie wystąpili z jakąś i nową inicjatywą stworzenia własnej wytwórni obrazów i obrazków dewocyjnych, lub widokówek, aby nasze sklepy nie były tak zapełnione czeską lub niemiecką i obcą fabrykacją — tak dla nas obca i nie mającą w swojej treści kompozycyjnej nic naszego, coby chociaż trochę przypominało nasz kraj, nasze zwyczaje lub nasze stroje ludowe. Bo sztuka nasza powinna być nawskróś polska.

(C. d. n.)

Do specjalnego „Numeru Szkolnego"

który opuści prasę z powodu przedłużenia ferji szkolnych dopiero **11. września 1926** w znacznie powiększonym nakładzie, przyjmują **ogłoszenia** Administracja **„Kurjera Lwowskiego"** i wszystkie **Biura Ogłoszeń.**

Skrzynka na listy.

Zagadka w Państw. Banku Rolnym.

Buczacz, dnia 3 września.

Do Państw. Banku Rolnego w Warszawie za pośrednictwem **Inspektoratu** Okręgowego Pomocy Rolnej we Lwowie, wnieśli w r. 1920, moi braterstwo, zamieszkali **w** powiecie buczackim, **prośbę o udzielenie im pożyczki na uruchomienie gospodarstwa** w kwocie 6 i 4 tysięcy koron.

Inspektorat Okręg. Pomocy Rolnej pobrał od petentów **Potwierdzenie odebrania pożyczki 10 tysięcy koron (Nr. 300.888 i 303.062** skryptów dłużnych z r. 1920) **zahipotekowawszy tę pożyczkę na ich realności.** W kilka tygodni później zawiadomiono petentów, że **Państw. Bank Rolny nie udziela już pożyczek dla braku funduszów (?).**

Petenci przyjęli tę wieść z rezygnacją i przestali o tem **myśleć.** W kilka lat później, po śmierci **głównego** petenta, otrzymała jego żona (wdowa) oba skrypta dłużne z **powrotem** z wybitą na nich pieczęcią: **Pożyczka całkowicie spłacona, Państw. Bank. Rolny".**

Na zapytanie moje, wysłane w imieniu mej bratowej, do P. B. R. i Insp. Okręg. Pomocy Rolnej we Lwowie — **nie otrzymałem odpowiedzi,** co utwierdza mię w przekonaniu, że **sprawa ta nie jest czysta, że ktoś przecież uzyskał pożyczkę na cudzą hipotekę,** spłacił ją i śmieje się z naiwnych bliźnich swoich. Gdyby jednak ten spryciarz nie spłacił był tej pożyczki w swoim czasie — byłby dzieci mego **śp. brata** wtrącił w przepaść.

T. Starczewski.

—xo xo—

Kurjer lotniczy.

DZIELNA LOTNICZKA.

Piękny dowód sportowej energji i zimnej krwi dała przed paru dniami angielska lotniczka **Eliott Lynn,** biorąca udział w zawodach samolocików (samolotów o słabym silniku) w Orly pod Paryżem. Pani Lynn **podczas** próbnych wzlotów wylądowała za „ciężko", co spowodowało skrzywienie osi oraz złamanie jednego z kółek podwozia, przyczem **odłamek koła przedarł płótno dolnego płatu w samolociku.**

Pani Lynn zależało bardzo, aby **nie tracić czasu,** pobiegła do pobliskiego hangaru i zawiadomiwszy mechanika o rozmiarach wyrządzonej szkody, energicznie zabrała się do pomocy **zeszywając** przedewszystkiem rozdartą powłokę płócienną. Całkowita reperacja uszkodzeń trwała **20 minut,** poczem dzielna sportsmanka **wystartowała wśród ogólnego aplauzu.** Widzimy stąd, że umiejętność władania igłą może czasami być pożyteczną w lotnictwie.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA LOTNICZA W PRADZE.

Czechosłowacja robi przygotowania w sprawie zorganizowania na wielką skalę międzynarodowej wystawy lotniczej. Wystawa odbyć się ma **w jesieni roku przyszłego.**

SAMOLOT Z ŁÓŻKAMI.

Na linji Berlin - Londyn odbyły się próby wielkiego samolotu **pasażerskiego** typu **„Albatros" zawierającego 8 foteli dla podróżujących w dzień.** Fotele skontruowane są w ten sposób, że **można z nich zestawić cztery wygodne łóżka.** Jeżeli próbne loty nocne „Albatrosa" wykażą, że można spać wygodnie w takiem łóżku — to będziemy mieli wkrótce „avion - lit" zamiast przestarzałego „wagon - lit", tak jak mamy już obecnie **„avion - restaurant"** na francuskim samolocie „Goliath" kursującym pomiędzy Paryżem a Londynem.

Z sali koncertowej w Rzeszowie.

(Od naszego korespondenta).

Rzeszów, 1. września. Onegdaj odbył się w sali „Sokoła" koncert basisty p. Hornera. Jakkolwiek p. Horner znany jest publiczności jako elew opery lwowskiej, to przecież nie od rzeczy będzie wspomnąć, że p. Horner należy dzisiaj do pierwszych basistów w Pradze.

Ale ad medias res. Na interesujący program wieczoru złożyły się arje i pieśni najrozmaitszych kompozytorów, Rubinsteina, Schumanna, Mozarta, Moniuszki i t. d. Chcąc wymienić utwory, których wykonanie wywołało entuzjazm na sali, musiałbym przepisać dosłownie wszystkie tytuły, składające się na program. Niebywały sukces zawdzięcza p. Horner nie tyle dobremu poczuciu rytmu, muzykalności, prawidłowemu oddechowi, umiejętnemu frazowaniu, gdyż wszystko to są „conditiones sine quibus non" każdego koncertanta, ale przedewszystkiem bardzo pokaźnej skali głosowej (p. Horner z równem powodzeniem śpiewa partje barytonowe) i rutynowanej technice wokalnej, które pozwalały mu opanować wszelkie trudności.

Co do poszczególnych punktów koncertu, to czy śpiewał z lirycznem przejęciem się „Kozaka" Moniuszki, czy z dużą dozą werwy i temperamentu arję Marcela z „Hugenotów" czy subtelnie wykonując rzadko śpiewaną Romancę z „Simon Boccagnera" Verdiego, wszędzie stanął na wysokości zadania, dostosowując się do charakteru utworu.

Publiczność licznie zebrana wcale nie szczędziła oklasków, które po części należały się akompanjatorowi. P. Mirski wtórował dyskretnie i ze zrozumieniem. E. D.

—oo—

Tajemniczy kontrrewolucjonista.

Petersburg, (Tel. wł.)

Tutejszy trybunał rozpatrywał **sprawę tajemniczego kontrrewolucjonistę Kozłowa,** prawdziwe nazwisko, którego dotychczas nie zostało ustalone. Należał on **do przeciwsowieckiej organizacji monarchistycznej,** wstąpił pod przybranem nazwiskiem Kozłowa, w 1918 r. **do armji czerwonej i zajmował wybitne stanowisko, oddając jednocześnie usługi organizacjom przeciwsowieckim.**

W r. 1925 Kozłowa **zdemaskowano** i osadzono w więzieniu G. P. U piotrogrodzkiego. Będąc w więzieniu zdołał Kozłow sprzedać jakiemuś „szpiegowi polskiemu" odbywającemu karę również w tem-że więzieniu, **tajne akta wojskowe,** dotyczące fortecy kronsztadskiej.

W zamian otrzymał **truciznę,** której zażył w celu uniknięcia sądu i wyroku. **Działania trucizny okazało się jednak niedostateczne.** Po ciężkiej chorobie Kozłow ocalał. Wszelkie usiłowania ustalenia jego prawdziwego nazwiska spełzły na niczem, chociaż **wszystkie poszlaki** przemawiały za tem, **że tajemniczy więzień pochodzi z bardzo wysokiej sfery arystokracji rosyjskiej.**

Po przesłuchaniu sprawy trybunał sowiecki skazał Kozłowa, który odmówił zeznań na karę śmierci w drodze wyjątku zamieniono mu na **dożywotnie wydalenie poza granicę państwa sowieckiego.**

—oo—

Tatuowanie przez upał — najnowszy krzyk mody.

Paryż, w sierpniu.

Najnowszą modą kąpieli morskiej **w Trouville** we Francji jest **wypalanie sylwetek na skórze pań, przez działanie słońca.** Ponieważ panie tylko z wypaloną sylwetką zalicza się na plażach do modnych i dlatego kąpiel słoneczna na wybrzeżu Trouville jest dla każdej koniecznością.

Aby otrzymać sylwetkę na skórze postępują te panie w następujący sposób: w łazience przed kąpielą wycinają sobie w kostjumie kąpielowym sylwetkę w różnych wielkościach i rodzajach, a przeważnie biorą jako wzór samochody, róże, a inne znowu kwiaty, koty i t. p. Po dokonaniu tych operacji wychodzą na plaże i biorą kąpiel słoneczną. **Słońce wypala tą część ciała którą widać przez wycięty otwór kostjumu.** Po pierwszym razie widać tylko rysunek w bladych zarysach na skórze, po drugiej kąpieli już wyraźniej, a po szeregu podobnych posiedzeń, widzimy dokładnie **obraz wypalony na skórze.**

W kasynie można potem podziwiać **wystawę przeróżnych obrazów, na obnażonych częściach ciała modnych pań.**

NADESŁANE.

(Za ten dział redakcja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności).

OŚWIADCZENIE.

W związku z listem otwartym do Zarządu Towarzystwa Akad. Żyd. „Ognisko" we Lwowie, podpisanym przez **niejakiego p. F. Taubera** w imieniu t. zw. Kom. Wyk. Żyd. Akad. Inst. Sam. i Zaw., umieszczonym w „Chwili akad." z dnia 2-go bm. (2680-ty Nr. „Chwili", **Wydział Tow. Akad. Żyd. „Ognisko" oświadcza co następuje:**

Od szeregu lat pojawiają się chronicznie artykuły w „Chwili", pełne **oszczerstw oraz kłamstw, pod adresem T-wa,** mające na celu zohydzenie tegoż w opinji społeczeństwa i Władz Uniwersyteckich, jakoteż zniszczenie T-wa, wspomagającego setki niezamożnych akademików. **T-wo „Ognisko",** działające pod kontrolą Władz Uniwersyteckich i społeczeństwa **stoi ponad podobnemi insynuacjami.** Sąd nad wzmiankowanym listem pozostawiamy uczciwej opinji społeczeństwa. Równocześnie oświadczamy, że **na podobne brednie przed nikim nieodpowiedzialnych osobników w przyszłości reagować nie będziemy,** gdyż mówią one same za siebie.

Za wydział T-wa Akad. Żyd. „Ognisko" we Lwowie **B. Groll,** wiceprzewodniczący, **B. Landau,** sekretarz.

—oo—

POŻAR FABRYKI PASTY DO OBUWIA.

Warszawa. (Tel. wł.)

W Siedlcach koło Warszawy wybuchł pożar w fabryce pasty do obuwia pod firmą A. B. C. **Pożar ugaszono. Straty bardzo znaczne.** Spłonęły duże zapasy surowca.

—oo—

FABRYKANCI BIELSCY ZAKUPUJĄ FABRYKI W ŁODZI.

Łódź. (Tel. wł.)

Przybyła tu grupa fabrykantów bielskich, którzy zamierzają **zakupić niektóre nieczynne fabryki w Łodzi,** celem ich uruchomienia. W przewidywaniu powiększenia produkcji, szereg fabrykantów łódzkich buduje nowe gmachy fabryczne.

Czytajcie „KURJERA LWOWSKIEGO"

PRZED SĄDEM ŁÓDZKIM.

Łódź. (Tel. wł.) W tutejszym sądzie rozpatrywane będą w najbliższym czasie następujące sensacyjne sprawy: Dwóch podpalaczy i fabrykantów łódzkich Wojdysławskiego i Lewinsona, dalej robotnika Icyt-końskiego, który zabił fabrykanta Dobranickiego a wreszcie zabójcy konfidenta policji Wojtkowskiego.

—oo—

W Kawiarni „WARSZAWA"

w każdą niedzielę i w święto „FIVE O CLOK" przy współudziale sił artystyczno-tanecznych światowej sławy. Dancing pod kierownictwem PROFESORA BORYSA.

Atrakcja Dancingu! WIRTOUZ ALFRED MELODYSTA, jeden z najlepszych i najweselszych muzyków świata. — JAZZ — BAND. 2661

Reorganizacja ministerstw.

Warszawa, 3. 9. (PAT.) W Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów, mocą którego w Prezydjum Rady Ministrów **kasuje się stanowisko podsekretarza** stanu i naczelnika wydziału i **wprowadza się stanowiska szefa gabinetu** Prezesa Rady Ministrów **i szefa** biura Prezesa Rady Ministrów którym odpowiadają stopnie IV. i V.

Warszawa, 3. 9. (PAT.) „Nowy Kurjer Polski" dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że po reorganizacji Prezydjum Rady Ministrów Ministerstwa spraw wewnętrznych i spraw wojskowych, spodziewana jest w najbliższym czasie **reorganizacja Ministerstwa rolnictwa.** W związku z tem, we wszystkich urzędach, gdzie reorganizacja została dokonana, **Rząd zamierza polepszyć byt urzędników,** wykonując uchwałę Rady Ministrów z grudnia 1925 r. dotyczącą tej sprawy.

—oo—

Dymisja wojewody gen. Januszajtisa.

Warszawa, 3. 9. (PAT.) „Monitor Polski" donosi: **Prezydent Rzeczypospolitej,** postanowieniem z dnia 24 sierpnia 1926, **odwołał** na podstawie art. 62 ustawy z 17 lutego 1922 o państwowej służbie cywilnej generała **dywizji wojsk polskich** w stanie nieczynnym **Marjana Żegotę Januszajtisa, ze stanowiska wojewody nowogrodzkiego.**

—oo—

Nastroje anty-sowieckie na Ukrainie.

Moskwa, 3. 9. (AW.) Wiadomości otrzymane tu z Berlina o **rokowaniach jakie prowadził ostatnio Skoropadski** z niemieckim posłem w Moskwie **hr. Brockdorf - Rantzauem** oraz o mającej nastąpić **konferencji z Hindenburgiem** wywołały tu duże zaniepokojenie.

Podkreśla się, że na **Ukrainie ożywiła się ostatnio działalność agitacyjna ze strony kół antysowieckich,** które wykorzystują nieprzychylny dla rządów sowieckich nastrój ludności. Daje się zauważyć obok **działalności Petlurowców** także i **agitacje przysyłanych na Ukrainę** zwolenników **Skoropadskiego,** którzy są chętniej niż dotąd widziani przez ludność.

—oo—

Ostatnie dnie węglowego strajku angielsk.

Dalsze ustępstwa górników na rzecz porozumienia.

Londyn, 3. 9. (PAT.) W ciągu całego prawie dnia dzisiejszego odbywały się narady **narady członków komitetu wykonawczego z Mac Donaldem** i innymi przywódcami partji. Narady poświęcone były **sprawie dalszych ustępstw na rzecz porozumienia z przemysłowcami.**

Zdaje się, że **narady te dadzą dobry rezultat,** i wobec tego należy się spodziewać szybkiego wznowienia rokowań. Tekst nowych propozycji przedstawiony zostanie **rządowi do zaopinjowania.**

Podjęcie rokowań stron przy współudziale rządu zależeć będzie od tego, czy rząd uzna nowe propozycje górników za bardziej kompromisowe od poprzednich. Prawdopodobnie jutro odbędą się **narady członków gabinetu z delegatami komitetu wykonawczego Związku górników.**

PREZES R. NADZOR. BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 3. 9. (AW.) Prezesem Rady Nadzorczej Banku Polskiego został mianowany prof. Uniwersytetu J. K. we Lwowie dr. Franciszek **Bujak.**

NIE BĘDZIE STRAJKU WĘGLOWEGO.

Warszawa, 3. 9. (AW.) Niebezpieczeństwo **strajku w przemyśle węglowym** w dniu 6 b. m. zostało na krótko **zażegnane.** Jutro odbędzie się konferencja o godz. 11, na której przypuszczalnie nastąpi **ugodowe załatwienie konfliktu.**

—xoxo—

Samobójstwo lwowianina w Rumunji.

Czy ofiara amerykańskiego pojedynku?

Lwów, 4 września.

Lwowska policja otrzymała wczoraj wiadomość, że **w Bojanach** (Rumunja) popełnił samobójstwo Kazimierz **Kostecki,** praktykant lasowy, pochodzący ze Lwowa. Kostecki wyszedł onegdaj w porze południowej na ulicę przed dom w którym mieszkał w Bojanach i **celnym strzałem z rewolweru w skroń** pozbawił się życia.

Świadkowie zajścia zawezwali **policję rumuńską,** która rozpoczęła dochodzenia.

Przy denacie znaleziono list, w którym podaje on, iż **odbiera sobie życie z powodu rozstroju nerwowego i stwierdza stanowczo, że nikt nie był powodem jego śmierci,** oraz prosi, by nikogo nie nękano dochodzeniami.

Policja rumuńska mimo tego podejrzywa, iż przyczyną samobójstwa Kosteckiego był pojedynek amerykański i w tym kierunku prowadzi śledztwo.

O tragicznym wypadku zawiadomiono rodzinę ś. p. **Kosteckiego,** która mieszka obecnie **w Konopnicy, powiat Lwów.**

Jedno miejsce stałe i trzy pół stałe

powstaną dodatkowo w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 3. 9. (PAT.) Plenum komisji reorganizacyjnej obradowało dziś **w dalszym ciągu** nad sprawozdaniem, jakie ma być przedstawione Radzie Ligi. Sprawozdanie to zostało przyjęte, przyczem oczywiście **wszystkie przyjęte wczoraj poprawki delegacji polskiej zostały zaaprobowane.**

W czasie wczorajszej przerwy wieczornej w konferencji, w której brali udział lord Cecil, Drummond i Motta, **Cecil cofnął zgłoszoną na podkomisji poprawkę i przedstawił rezolucję,** która uwypukla opinję ko misji **o potrzebie miejsc ponownie wybieralnych,** i ujmuje tę potrzebę jako pojęcie miejsc trwałych. Rezolucja Cecila podkreśla również **konieczność specjalnego głosowania** Zgromadzenia w sprawie tych **miejsc trwałych,** przezco powiększy ich znaczenie.

Komisja postanowiła, iż pierwsze wyznaczenie państw, którym przyznana będzie ponowna wybieralność, **odbędzie się natychmiast po wyborze w r. 1926.**

W przyjętem sprawozdaniu znajduje się w zakończeniu zdanie ściśle określające **łączność,** jaka zachodzi **między stworzeniem stałego miejsca w Radzie i trzech miejsc niestałych.** Ta łączność dokładnie określa intencję komisji, polegającą na tem, aby stworzenie stałego miejsca dla Niemiec i trzech nowych miejsc niestałych, ponownie wybieralnych, przedstawione zostało Zgromadzeniu i uznane przez nie jako **jednoczesne rozwiązanie jednego zagadnienia politycznego.** To właśnie rozwiązanie ma wedle intencji komisji. **zlikwidować kryzys,** jaki **powstał w Radzie Ligi Narodów w marcu.**

Rezolucja, która ma ugłaskać obrażoną Hiszpanję.

Genewa, 3. 9. (PAT.) Komisja reorganizacyjna przyjęła dzisiaj nano sprawozdanie delegata szwajcarskiego Motty, wyrażające **ubolewanie komisji z powodu niemożności zalecenia Radzie Ligi przyjęcia żądań Hiszpanji.**

Na propozycję lorda Cecila komisja przyjęła rezolucję zwracającą się **z prośbą** do **delegata hiszpańskiego,** aby wobec swego rządu dał wyraz nadziei, jaką żywi komisja, iż rozpatrzy przychylnie wysiłki komitetu zmierzające do zaspokojenia żądań Hiszpanji.

Uważają tu powszechnie, iż **wysiłki pojednawcze** komisji reorganizacyjnej będą miały conajwyżej ten skutek, iż znacznie **osłabią decyzję rządu hiszpańskiego oraz zapobiegną temu, aby desinteressement Hiszpanji nie zmieniło się w jej ostateczne wycofanie się z Ligi.**

Czy Polska zdobędzie się, jak Hiszpanja, na silny ton?

Berlin, 3. 9. (PAT.) W rozmowie z korespondentem „Berliner Tageblattu" delegat Hiszpanji **Palacois,** dał do zrozumienia, iż **Hiszpanja nie zaakceptowała uchwał komisji reorganizacyjnej** i wyraził zdziwienie z powodu wstrzymania się delegacji niemieckiej od głosowania nad powyższym projektem komisji.

„Tägliche Rundschau" donosi z Genewy, że **stanowisko,** jakie w toku wczorajszych popołudniowych narad komisji reorganizacyjnej **zajęła delegacja polska,** wywołało w **kołach dyplomatycznych domysł, jakoby i Polska zamyślała ogłosić swoje desinteressement względem Ligi.**

„Local Anzeiger" wyraża przypuszczenie, **że Polska w ostatniej chwili może wystąpić z żądaniem przyjęcia jej do Rady Ligi równocześnie z Niemcami.**

DELEGACJA NIEMIECKA DO LIGI NARODÓW.

Berlin, 3. 9. (PAT.) Gabinet ustalił wczoraj skład delegacji niemieckiej na Zgromadzenie Ligi Narodów. Do delegacji tej wchodzą minister spr. zagranicz. **Streseman,** sekretarz stanu **Schubert,** dyrektor ministerjalny dr. **Gauss,** posłowie do Reichstagu **Bernsdorf, dr. Breitscheid, dr. Haas i baron Rheinbaben,** następnie dwaj sekretarze stanu, dwaj dyrektorzy ministerjalni oraz szereg rzeczoznawców poszczególnych ministerstw.

—oo—

NA ZGROMADZENIE LIGI NAR.

Warszawa. (Tel. wł.). W charakterze obserwatorów i **doradców** delegacji polskiej na **zgromadzeniu Ligi Narodów,** wyjechali do Genewy posłowie **Niedziałkowski, Dębski i Stroński.**

—o—

TURCJA - PERSJA - ROSJA.

Londyn, 3. 9. (PAT.) „Times" donosi z Konstantynopola, iż zanosi się **na zawarcie układu między Turcją, Persją i Sowietami.** Z Moskwy donoszą o konferencjach odbywających się obecnie między Czezerinem a przedstawicielami Persji i Turcji. Podobno główną wytyczną **układu będzie zasada neutralności.**

NASTĘPCA P. PODKOMORSKIEGO.

Warszawa, 3. 9. (AW.) Jako następcę **p. Podkomorskiego,** dyrektora monopolu spirytusowego wymieniają **p. Lewalskiego,** dyrektora fabryki Zieleniewskiego w Krakowie.

—o—

SEPARATYZM UKRAIŃSKI NA RUSI PODKARPACKIEJ.

Praga, (Tel. wł.). „Bohemia" donosi, że w Ungwarze i innych miastach Rusi Podkarpackiej policja uwięziła szereg młodych ludzi, należących do organizacji „Budzących się Ukraińców". Propagowali oni oderwanie Rusi Podkarpackiej od Czechosłowacji i **przyłączenie do Ukrainy.**

—o—

LOT WARSZAWA-TOKIO.

Mukden, 3. 9. (PAT.) Porucznik Orliński odleciał stąd dzisiaj o godzinie 8 rano i przybył o godzinie 11.17 do Heizio.

—o—

HISZPANJA NA WULKANIE.

Wiedeń, 3. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Madrytu, że zatarg między oficerami artylerji a Primo de Rivera trwa nadal. Oficerowie grożą nawet **zbrojnem wystąpieniem w chwili decydującej.**

KRONIKA.

WRZESIEŃ 4 SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Rozalji p. gr.-kat. Ahawtonika.

Jutro: rzym.-kat. Wawrzyńca gr.-kat. Łupa.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 4 bm. „Teresina".
Niedziela 5 bm. „Król Stefan" dramat historyczny Kazimierza Brończyka. Premjera.
Poniedziałek 6 bm. „Król Stefan".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 4 bm. „Codziennie o 5-tej..."
Niedziela 5 bm. „Orłow".
Poniedziałek 6 bm. „Teresina".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 7·30 „Gęsi i gąski".
Poniedziałek o 7·30 „Gęsi i gąski".
Wtorek o 7·30 „Gęsi i gąski".
Środa o 7·30 „Gęsi i gąski".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Usta kochanki".
Chimera: „Harry Liedtke — Lia de Putti, Ewa Mag i Harold Lloyd ? ? ? ?
Marysieńka: „Harold Lloyd i Fridolini" jako królowie bezrobotni i Antek Migdał z Zamarstynowa.
Palace: „Dziewczyna pierwszej klasy" z Corinną Griffit dramat i „Musicie mieć dzieci" komedja — muzyk. humorysta Feliks Amors.

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś po raz ostatni prześliczną nowość sezonu — operetkę „**Teresinę**".

— **Teatr Nowości** wystawia dziś doskonałą krotochwilę W. Rapackiego „**Papa się żeni**", w doborowej obsadzie.

— **„Król Stefan"**. Kazimierza Brończyka. Miejski Teatr Wielki występuje jutro — na inaugurację nowego sezonu teatralnego 1926—1927, w dniu otwarcia Targów Wschodnich — z premjerą nowego, wspaniałego dramatu Kazimierza Brończyka, chlubnie znanego twórcy „Hetmana Żółkiewskiego". Nowy ten utwór Brończyka o istotnie świetnych walorach konstrukcyjno dramatycznych, poetyckich i stylowych, którego czołowym bohaterem jest wielki król, **Stefan Batory**, przedstawia w sposób niepospolicie głęboki i plastyczny, naprawdę godny wspaniałego dramatu dziejowego, wielką ideę **prawa i władzy, królewskości i państwowości** w ostrym konflikcie ze zbyt indywidualistycznie wybujałym — w gruncie zaś miękkim i amorficznym a przez to anarchicznym — charakterem wszechwładnej wówczas oligarchji szlacheckiej. Głównym partnerem dramatycznym Króla Stefana jest głośny w dziejach XVI. wieku namiętny warchoł i wichrzyciel, Samuel Zborowski, głowa potężnego rodu magnackiego — który wreszcie uledz musi szczytnej indywidualności i mocy władczej Króla Batorego. Treść ideowa nowego dzieła Brończyka jest więc nawskroś żywotna i aktualna także dla doby dzisiejszej. Akcja dramatu rozgrywa się w r. 1576 w Krakowie na Wawelu przed katedrą królewską, oraz w sali tronowej. Kierownictwo miejskich teatrów wytężyło wszystkie siły, aby dramatowi dać godną obsadę sceniczną i artystyczną reprezentację. Próby — pod reżyserją dyr. Barwińskiego, przy współudziale autora — dobiegają już końca. Główne postacie dramatu odtworzą pp. Barwińska, Wołoszynowska, Rowińska, Gutner (Król Stefan), Knobelsdorf (Samuel Zborowski), Gliński, Bielecki, Ratschka, Koczyrkiewicz, Kalinowski, Czaki i in. Dekoracje Z. Balka.

— **Dzisiejsza tj. sobotnia premjera w Teatrze Małym** zgromadzi napewno elitę naszego towarzystwa oraz tych wszystkich, którzy będą chcieli kilka godzin zabawić się wesoło. **„Gęsi i gąski"** otrzymały śliczną oprawę sceniczną a obsada jest pierwszorzędna. Publiczność nasza powita na scenie odnowionego Teatru Małego swoich dawnych ulubieńców pp. Rasińską, Sznage-Andruszewską, Rasińskiego, Czarnowskiego, Pelińskiego, Orzechowskiego i innych. Sztuka napewno długo utrzyma się na afiszu teatralnym, czeka nas więc niejeden mile spędzony wieczór. Resztę biletów na to przedstawienie sprzedaje biuro „Orbis" przy pl. Marjackim, popołudniu zaś kasa Teatru Małego.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł wybitny pedagog i polonista Józef Maurer, profesor gimnazjum III. im. króla Stefana Batorego. Pogrzeb dziś o godz. 4 popoł. z domu żałoby przy ul. Zyblikiewicza 49.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

z nowym sezonem teatralnym sceny nasze będą starały się o wesołe sztuki a brak jest u nas autorów, ci zaś nieliczni którzy są, skarżą się na brak tematów.

— — — — — — — — — —

jest jednak świetny temat do farsy a wyszukał go sam nasz rząd: tj. sprawa dolarówek! Od kilku lat ludzie kupują losy dolarowe, odbywają się ciągnienia a jeszcze nikt nie wygrał 40.000. Jakoś zawsze się składa, że główna wygrana pada na los niezakupiony, albo był taki warjat który wygrał i nie zgłosił się lub też pada ta wygrana na... Bank Polski! prywatna osoba ani razu nie wygrała!! Ludzie czekają szereg miesięcy, cieszą się, że może przecież ktoś wygra, snują plany na przyszłość i zawsze — figa? Figlarna jest ta loterja dolarowa i nastręcza istotnie temat do świetnej farsy. Ukuto już nawet powiedzenie, iż „to warjat, bo czeka na wygranie dolarówki". Na razie my tu sobie tylko w Polsce z tego podrwiwamy, ale jeśli ten kawał podchwyci zagranica?... Szkoda istotnie doskonałego tematu. Taka sztuka pt. „Dolarówka" już samym swym tytułem zrobiłaby efekt. Przecież ludzie zawsze pójdą zobaczyć... swoją naiwność!

rrr.

—oo—

S. p. JÓZEF MAURER.

Grono nauczycielskie państw. gimn. III im. kr. Stefana Batorego we Lwowie zawiadamia o bolesnej stracie, jaką poniosło wskutek zgonu swego kolegi wybitnego pedagoga i polonisty, autora cennych studjów estetycznych nad dziełami Juljusza Słowackiego ś. p. Józefa Maurera, który po długich a ciężkich cierpieniach zeszedł z tego świata dnia 1 września 1926 r. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 4 września 1926 r. o godz. 4 popołudniu z domu przy ul. Zyblikiewicza l. 49.

—oo—

— **Popularne odczyty o języku wszechświatowym na prowincji.** Staraniem „Centralnego Urzędu Esperanckiego w Genewie", wygłosi w szeregu miast Małopolski i Kresów Wschodnich, sekretarz towarzystwa „**Esperanto**" we Lwowie p. Henryk **Schnützer** — popularny odczyt na aktualny dziś temat pt.: „Na drogach postępu i pokoju: Mowa ludzka w świetle wieków. Co każdy o języku wszechświatowym wiedzieć powinien? Rozwój i stan obecny olbrzymiego dziś wszechświatowego ruchu esperanckiego". Zapowiedź tak zajmującego i pouczającego odczytu o najdroższym skarbie ludzkości, o mowie ludzkiej w jej wiekowym pochodzie od pierwszych początków aż do stworzenia pomocniczej mowy międzynarodowej, na polskiej ziemi zrodzonej, wywoła żywe zainteresowanie wśród mieszkańców naszych grodów kresowych a szczególnie wśród **nauczycielstwa i młodzieży szkolnej**. Odczyty najbliższe odbędą się w **Borysławiu, Drohobyczu, Stryju, Stanisławowie i Truskawcu.**

— **Kurs wykładów dla przewodników po Lwowie** urządza poraz piąty Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa w czasie od 17 września b. r. Zapisy i bliższe informacje codziennie w „Zachęcie" (Salon Sztuki) przy ul. Legjonów 7, od godz. 10 do 13-tej we środy i soboty, także od 6 do 7 wieczorem. Opłata na koszta administracyjne 5 zł., dla uczącej się młodzieży starszej 2 zł.

Dlaczego?

Niejeden, który przyjeżdża z zachodniej Europy, dziwi się, że u nas **ulice są zaśmiecone** odpadkami z papierosów, pestkami z owoców, kartkami reklamowemi i innego rodzaju kawałkami papieru. W innych miastach europejskich widzi się na każdej ulicy mnóstwo **koszów żelaznych**, przymocowanych do słupów latarnianych, z napisem: **„odpadków nie rzucać na ulicę, tylko tu"** (do kosza).

Przechodnie rzucają więc do takiego kosza wszelkiego rodzaju odpadki, a o ile ktoś z niedbalstwa, mimo tych przestróg, rzuci odpadek na ulicę i policja to zauważy, **płaci odpowiednią karę na miejscu**, za co otrzymuje pokwitowanie z bloczka, który każdy posterunkowy nosi przy sobie. Takie zarządzenie weszło ostatnio w życie nawet w **Warszawie**. Niestety we Lwowie mimo iż poruszaliśmy na tem samem miejscu tę sprawę, **ani magistrat ani Dyr. policji** nie chcą wiedzieć o postępach w zakresie **starań o czystość i hygjenę. Dlaczego?**

—oo—

— **Prokurator p. Malina** po powrocie z urlopu 15 bm. pozostanie nadal na swem stanowisku wbrew szerzonym pogłoskom o jego ustąpieniu.

— **Podwyższenie opłat telefonicznych.** Ministerstwo Przemysłu i Handlu zezwoliła Polskiej Akc. Spółce Telef. na podwyższenie opłat telefonicznych, które wynosić mają aż 40%. Telefony we Lwowie funkcjonują coraz gorzej!

— **Znaczenie morza dla Polski.** Z inicjatywy ministra Kwiatkowskiego wygłosi w poniedziałek 6 b. m., o godz. 7 i pół wieczorem w sali Rady miejskiej w ratuszu, generał Marjusz Zaruski, odczyt p. t. „Znaczenie morza dla Polski pod względem politycznym i gospodarczym".

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj o godz. 2.30 Stefan Kokuła zajęty przy budowie sieci kablowych w ul. Sykstuskiej w pobliżu gł. poczty został w czasie pracy w kanale przysypany ziemią. Zawezwana straż pożarna wydobyła Kokułę, którego następnie w stanie nieprzytomnym odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **Dwa usiłowane samobójstwa.** Dora Schwarzwald 20-letnia pomocnica handlowa (pl. Zbożowy 4) w zamiarze samobójczym zażyła większą ilość **kwasu solnego**. W stanie nieprzytomnym odwieziono ją do szpitala. Powodem miało być wydalenie z posady w cukierni Zamorskiego (Kazimierzowska 7). Drugi **wypadek zdarzył** się przy ul. Hetmana Jabłonowskiego 31. Z drugiego piętra skoczyła na bruk Mieczysława Rotkowska 23-letnia krawczyni. Powód nieznany. Pogotowie po zaopatrzeniu pozostawiło ją opiece domowej.

— **W pościgu za „szczurami" kolejowymi.** Wczoraj o godz. 3 w nocy na dworcu towarowym wywiadowcy P. P. Kubacki i Piotrowski natknęli się na 2 „nieznanych" osobników niosących tłumoki. Na widok **wyw. osobnicy tłumoki** porzucili, sami zaś... zbiegli. Stwierdzono następnie, że został rozbity wagon kolejowy Nr. 104.936 zawierający skórę i płótno. Porzucone rzeczy

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

—oo—

NOWE OPŁATY SZKOLNE.

Lwów, 4 września.

Ministerstwo oświaty wprowadziło w gimnazjach państwowych na bieżący rok szkolny **taksę administracyjną w kwocie po 15 zł.** od ucznia na pokrycie wydatków administracyjno - rzeczowych, t. j. na opał, światło, utrzymanie porządku, wydatki biurowe, drobny remont, urządzenie lokali szkolnych, pomoce szkolne i inne „różne" wydatki.

Taksa ta ma być wpłacana przez uczniów **w dwóch ratach półrocznych**, a mianowicie w pierwszem półroczu po 25 zł., w drugiem zaś 20 zł. od ucznia.

—::—

Z kraju.

× **Nowy gmach minist. spraw zagranicznych.** Pisma warszawskie donoszą, iż Rząd zakupił pałac Potockich na Krakowskiem Przedmieściu l. 32 od Banku Gospodarstwa Krajowego na pomieszczenie centrali minister. spraw zagr. Cena kupna wynosi 3 miljony złotych. Przed kilku laty p. Maurycy Potocki sprzedał ten gmach Bankowi Gospodarstwa Krajowego.

× **Minister Młodzianowski** bawi w Krynicy, dokąd wyjechał na urlop dwutygodniowy.

Kurjer Radjowy

RADJO NA STATKACH RYBACKICH

Ośm statków angielskich, które ostatnio udały się na połów wielorybów, zainstalowało na swoich pokładach radjostacje nadawcze i odbiorcze.

NOWE PRZEPISY RADJOWE.

Nr. 87 „Dziennika Ustaw i Rozp." przynosi tekst przepisów radjowych. Świadczą one wymownie jak **konieczną była zmiana dawnych przepisów.** Świadczą też zarazem, że potężny rozwój radjofonji w Polsce w ostatnich miesiącach zrozumiany został należycie przez nasze władze administracyjne.

Nowe przepisy wprowadzają daleko idące zmiany. A więc pozwalają przedewszystkiem na **posiadanie radjoaparatu w całej Polsce.** Dotychczas posiadanie w pobliżu granicy było niezmiernie utrudnione. — Prawo posiadania radjoaparatu przysługuje odtąd **zarówno obywatelom polskim, jak i obcokrajowcom.** Upoważnienia wydawane są natychmiast po zgłoszeniu się w najbliższym urzędzie telegraficznym.

Przymus okazywania paszportu przy rejestracji został zniesiony. — Kto z jakichkolwiek powodów nie ma możności zgłosić się do urzędu pocztowego, może zwrócić się po upoważnienie do tego urzędu listownie. Zniżony został obowiązujący wiek: dziś w myśl nowych przepisów **prawo posiadania radjoaparatu mają niepełnoletni i małoletni** z tem jednakże, że osoby w wieku lat 14 do 18, ubiegające się o upoważnienie podpisują podanie same, załączając jedynie dodatkowy podpis osoby opiekującej się małoletnim. Formalności i manipulacje urzędowe zostały sprowadzone do minimum. Uzyskanie zezwolenia stało się niezmiernie łatwem.

Firma Juljusz Meinl urządza z okazji Targów Wschodnich próbne gotowanie kawy w dniach 6. 11. i 14. września br. we filji Lwów ul. Akademicka 2 a, oraz w dniach 8. 11. i 13. września we filji Lwów, Pańska 12 na które uprzejmie zaprasza Szan. Publiczność. 2658

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Sprawy podatkowe.

Ministerstwo skarbu wyda w tych dniach szereg rozporządzeń w sprawach podatkowych. Jedno z nich ureguluje postępowanie przed licytacją. **Podatnicy, którym grozi licytacja,** otrzymają odnośne zawiadomienie na 3 dni przed licytacją. Ministerstwo skarbu opracować ma projekt obniżenia podatku obrotowego dla hurtownego handlu na 1%. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu ma ujednostajnić postępowanie wobec rzemieślników, którzy zaliczani byli dotychczas do kategorji kupców lub też robotników.

RYNEK ZBYTU DLA POLSKI W ALGIERZE.

Konsulat polski w Algierze donosi, iż na rynku tamtejszym pożądane są następujące polskie towary: **szkło, ceramika, narzędzia, maszyny, tkaniny, cukier.** Konsulat gotów jest wskazać poważniejszych przedstawicieli dla wszystkich tych gałęzi przemysłu.

EKSPORT Z POLSKI DO CZECHOSŁOWACJI.

W pierwszych 5 miesiącach r. 1926 eksportowano z Polski do Czechosłowacji szczególnie: 1) **Bydło i trzodę chlewną** za 161,909.476 K. cz., 2) **produkty zwierzęce,** (jaja, pierze, skóry surowe) za 26,316.919 K. cz., 3) zboże, mąka, strączkowe za 36.475.802 K. cz., 4) **drzewo, węgiel** za 94.401,967 K. cz., 5) **naftę, benzynę, oleje mineralne za 60 milj.** 957.9956. K. cz., 6) **len, konopie** za 23,992.472 K. cz., 7) **wełnę, wyroby wełniane** za 17,185,945 K. cz., 8) **żelazne surowce** za 8.887,103 K. cz., 9) **różne inne metale** za 22,856.080 10) **chemikalje** za 5,165.231 K. cz.

KONFEKCJA I OBUWIE.

Ruch w dziale konfekcji damskiej i męskiej znowu się ożywił. Do Warszawy zjechali kupcy z prowincji, którzy dopomogli hurtownikom do wyzbycia się wielkiej części ich zapasów. Sprzedawano prawie wyłącznie towary krajowe. Warunki sprzedaży: przeważnie **1 3 gotówką reszta na 3—4 miesięczne weksle.** Z zagranicy sprowadzają hurtownicy bardzo niewiele, wskutek wysokiego cła. Wiele gatunków naszej krajowej konfekcji **nie ustępuje obecnie wyrobom zagranicznym.** — Oprócz kapeluszy, które wywozimy do Turcji i Grecji, **na manufakturę krajową zbytu zagranicznego nie posiadamy.** Bardzo wysokie podniesienie **cła od obuwia zagranicznego** umożliwiło kupcom branży obuwia **wysprzedanie swych zapasów.** Dawniej bowiem jakieś 40 proc. ogólnego zbytu wypadało na obuwie zagraniczne, teraz zaś nawet **dzielnica poznańska i małopolska,** które zaopatrywały się dawniej w towary berlińskie („Salamander", „Delka" etc.), wiedeńskie lub amerykańskie, **zaczęły kupować obuwie krajowe.** Sezon jesienny i zimowy zapowiada się bardzo pomyślnie. **Wszystkie krajowe fabryki obuwia pracują wobec tego intensywnie.** Warunki sprzedaży w hurcie są obecnie następujące: 20—30 procent gotówką, reszta na 2—3 miesięczne weksle.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, od godziny 12-1, 3—5. 2384

GIEŁDA LWOWSKA.

Obroty w akcjach z dnia na dzień maleją. Kursa słabe, podaż przewyższa popyt. Oddawano wczoraj 3 bm. licznie: Chybie, Tespy i Cegielskiego. Poszukiwano Browary (14.20) — sprzedających nie było. W zaofiarowaniu: Bank Przemysłowy, Ćmielów i Rakszawa. Tendencja zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Bank Przemysłowy 0.21, 0.22; Chodorów 102.00, 101.00, 100.00; Chybie 6.20, 6.15, 6.10; Cegielski 19.25, 19.50, 19.75; Ćmielów 0.40, 0.35; Gazolina 2.40, 2.45; Niemojowski 0.46; Tespy 18.50, 18.75, 18.60; **Zieleniewski 14.50,** 14.30, 14.25.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejno zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolar ameryk. 8.97 do 8.98; dolar kanad. 8.90 do 8.92; kor. czesk. 0.26 do 0.26 1/4; leje 0.04 do 0.04 1/4; frank franc. 0.22 do 0.22½; frank szwajcar. 1.70 do 1.75; funty szterl. 42.00 do 42.80.

Złoto: 20 kor. 35.80 do 36.20; 20 frank. 33.30 do 33.80; 20 mark. 41.40 do 42.00; 10 rubli 45.00 do 45.50.

Srebro: kor. austr. 0.70 do 0.72; 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 1.96; ruble 2.90 do 3.00; kopiejki za rubel 1.45 do 1.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrotach giełdowych zastój. Poza giełdą kupowano jęczmień do Warszawy po zł. 25. Ogólnie oceniają ceny obecne jako wygórowane, albowiem ceny nasze przewyższają parytetowe. Tendencja utrzymana. Usposobienie wstrzemięźliwe w przewidywaniu zniżki cen.

Pszenica nowa dworska z natychmiastową dostawą 44.75 zł. Pszenica nowa chłopska z natychmiastową dostawą 41.00 zł. Żyto nowe z natychmiastową dostawą 29.00 zł. Owies nowy z natychmiastową dostawą 23.50 zł.

Targi Wschodnie.

Na otwarciu Targów Wschodnich we Lwowie w dniu 5 b. m., osobę **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zastępować będzie Pan Minister Przemysłu i Handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski.**

*

Egzotyczni goście z Dalekiego Wschodu, Azji, zapowiedzieli swój przyjazd na Targi Wschodnie. Licznie reprezentowani będą **Hindusi, Chińczycy, Arabowie** i t. d.

*

I-sza ogólno - polska wystawa fotografji krajobrazu polskiego, urządzona została na placu Targów Wschodnich w pawilonie 12 (drogowym, staraniem wojewódzkiej komisji turystycznej.

*

Wielki katalog ilustrowany Targów Wschodnich, nie wyjdzie w oznaczonym przedtem terminie, lecz kilka dni po otwarciu Targów.

*

Na wystawie hodowlanej wystawionych będzie **500 sztuk bydła premjowanego.**

*

W tym roku Targi Wschodnie będą urozmaicone licznemi **atrakcjami zabawowemi.** I tak zjeżdża z Wiednia sławny „Wurstelprater" z całym swoim aparatem. Będą liczne karuzele, automatyczne, huśtawki, siłomierze, strzelnice i t. p. W tym rejonie placu targowego przygrywać będzie stale **orkiestra.**

KURJER SPORTOWY.

Dziś Lublinianka - Pogoń. Zawody o mistrz. Polski na boisku Pogoni o godz. 4-tej po poł. Sędziuje p. Ziemiański.

Legja (Warszawa) - **Czarni,** o godz. 4-tej, na boisku Czarnych. Sędzia p. kpt. Niedźwirski. Poprzedzą zawody **A. Z. S. - Hasmonea,** o godz. 2.30.

GHYMKANA

samochodowa i motocyklowa odbędzie się jutro, o godz. 3-ciej po poł., na boisku „Sokoła - Macierzy". Jest to pierwszy, dotychczas niewidziany, popis zręczności, przytomności i zimnej krwi w kierowaniu wozem, jakoteż wykazanie sprawności motoru, hamulców i t. p. danego wozu. Program Ghymkany został niezwykle pomysłowo zestawiony. W skład jego wchodzą: przejazd przez rów, przerzucanie chorągiewek z jednej strony wozu na drugą, jazda na oślep z zawiązanemi oczyma, jazda wstecz, jazda po schodkach z piłką w ręku, balansowanie na ruchomym moście, ósemka, zerwanie wianka, objeżdżanie posterunków, zapalanie pochodni podczas jazdy, dotknięcie wozem sznurka, na którym jest zawieszony dzwonek, lecz tak, by dzwonek nie zadzwonił. Motocyklistów obok tego czeka najtrudniejsze zadanie, bo skok przez rów. Podobno jeden zapalony motocyklista, trenując już od 2 miesięcy, dochodzi do ośmiu (??) metrów w skoku na swym FN-ie.

MIEDZYNARODOWE WYŚCIGI SAMOCHODOWE I MOTOCYKLOWE

odbędą się 12 września. W związku z tem odbędą się w dniach 4, 7, 9 i 11 b. m. trainingi na szosie Stryjskiej między klm. 23,1—3,1, w czasie od 3 do 6 po poł., w której to porze będzie wstrzymany wszelki ruch kołowy. Jadące samochody na start (klm. 23,1) obowiązuje zupełnie powolne tempo po prawej stronie szosy.

NOWE ZWYCIĘSTWO KONOPACKIEJ W SZWECJI.

Sztokholm. Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych kobiecych w Sztokholmie, które odbyły się z udziałem wszystkich niemal najlepszych lekkoatletek, — biorących udział w igrzyskach götebor skich polska zawodniczka panna Halina Konopacka zdobyła pierwsze miejsce w rzucie dyskiem (wagi 1,5 klg.) — 30,31 mtr., oraz drugie miejsce w rzucie kulą 3,628 gr. — 10,63 mtr. Wynik w rzucie kulą jest lepszy od ostatniego rekordu polskiego.

*

Lwowskie Tow. Kolarzy i Motorzystów zawiadamia swych członków, **że** zostali zaproszeni przez Kluby sportowe miasta Stryja do współudziału w uroczystości „Dnia sportowego" na niedzielę, 5 b. m. Do składu programu wchodzi bieg szosowy kolarski na 28 klm. i inne, jako też raid kwiatowy kolarski o nagrody honorowe Klubów stryjskich.

Wyjazd lwowskich kolarzy rowerami do Stryja nastąpi w sobotę, 4 września, o godz. 2 po poł. z rogatki stryjskiej.

*

Zebranie członków Lwowskiego Tow. Kolarzy i Mot. odbędzie się w poniedziałek, 6 września, w lokalu własnym przy ul. Mickiewicza 28 (Tow. „Skała"). Liczny udział wymagany.

Kleparowski klub sportowy „Grażyna" pragnie założyć dla swych członków bibliotekę i czytelnię pism. Nie posiadając jednak na to odpowiednich funduszów, zwraca się tą drogą do społeczeństwa z prośbą o poparcie w swem kulturalnem zamierzeniu i o składanie tytułem dobrowolnych datków — książek i pism.

W zastępstwie klubu datki te przyjmować będzie z grzeczności perfumenja WP. Edwarda Pawłowskiego, przy ul. Akademickiej l. 16 względnie na oddane tam zawiadomienie odbierać je będzie członek klubu.

NADESŁANE.

DENTYSTA
Dr. Marcin Reichenstein
powrócił — Akademicka 18.
2639

WĘGIEL
jaworznicki najlepszy do opalania pieców kaflowych po zł. 3·90 za 1 q loco skład na gł. dworcu na żądanie z dostawą **we workach do piwnicy** oraz węgiel górnośląski i drzewo dostarcza M. **Zakład Opału.** Lwów ul. Kniszewicza l. 1. tel. 2320
2635

MLEKO
dla dzieci i chorych z obór pozostających pod kontrolą lekarsko-weteren., oraz mleko pasteuryzowane dostarcza **Mleczarnia Miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego** plac Bema l. 11. tel. 2396. 2636

MIEJSKI TEATR WIELKI
Początek przedstawień o godz. 7·30
Sobota 4 września 1926.

Teresina
operetka w 3 aktach.
Osoby aktu I-go

Hrabia Didier Lavalette	Kuligowski
Barbaroux, mer m. Fréjus	Kopczyński
Calville, golarz	Kowalski
Rossignol, dyrektor wędrownej trupy	Szosland
Teresa	Korabianka
Daniel, wędrowny fryzjerczyk	Sowiński
Generał Bonaparte	Zabielski

Osoby aktu II i III-go.

Generał Bonaparte	Zabielski
Paulina ks. Borghese jego siostra	Brzeska
Książę Borghese, jej mąż	Tatrzański
Marszałek Lavelette	Kuligowski
Doktor Nauville	Bykowski
Kamerdyner	Fried
Daniel	Sowiński
Teresina	Korabianka

—oo—

TEATR NOWOŚCI.
Sobota 4 września 1926.

Codziennie o 5-tej...
Farsa w trzech aktach Maurycego Hennequin'a i Piotra Vebera. Przekład dra Józefa Brodzkiego.
OSOBY:

Leon Precardan, dyrektor banku	K. Okornicki
Savinien la Chambole	T. Przystawski
Celestyn Maraval, buchalter banku	W. Ratschka
Mondredon	W. Zabielski
Amadeusz, bufetowy	E. Fertner
Berget, komisarz policji	M. Bielecki
Gilbert, ajent	H. Podhorski
Franciszek, służący	A. Szczepański
Wiktor	W. Brochwicz
Ginette, właścicielka barn	Z. Łozińska
Walentyns, żona Precardan'a	S. Michnowska
Angelika, przyjaciółka Ginetty	I. Ładosiówna
Julja, służąca	Z. Grzębska

Pzecz dzieje się współcześnie w Paryżu.
Reżyser: Kazimierz Okornicki
—oo—

NAJTANIEJ

Lwów Boimów, 1.

POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

„GUWADA“
obcas gumowy najlepszej jakości, w kolorach siwym i czarnym jest **nieprześcigniony** pod względem taniości i wytrzymałości.

„GUWADA“
klej gumowy i rękojeści do kierownic rowerowych.

Posiadających gotówkę hurtowników uprasza się o skierowanie zapytań do HOTELU GEORGE'A, we LWOWIE między 3-cim a 8-mym września br.

ZAKŁADY GUMOWE „DANZIG“
Ska z o. p.
2588 Gdańsk, Weidengasse 55.

Ginekolog
Dr. EDGAR ZWILLING
powrócił i ordynuje jak dawniej **Kraszewskiego 1, I. p. Leczenie Diatermią.** 2593

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lowowskiego“ pod „Olga“. 2269

Zboże
i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje na własny i cudzy rachunek
Fa „Polski Towar“ Ska z o. o. **Lwów, Kopernika 9.**
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol“. 2177

„DEWAJTIS“
Najlepszą naturalną mineralną wodę stołową wysyła 2283
Zarząd dóbr Pacyków p. Stanisławów.

DLA STUDJUJĄCYCH pokój z utrzymaniem
do wynajęcia. Fortepian, telefon w domu. Informacje: Tarnawskiego 20/II drzwi Nr. 10 lub listownie pod „37-10“ Lwów I. Skrytka Nr. 19.

ZDOLNI AKWIZYTORZY za wysoką prowizją poszukiwani.
Zgłaszać się przedpołudniem w Administracji „Kurjera Lwowskiego“ Ossolińskich 15.

DRUKARNIA POLSKA
LWÓW, CHORĄZCZYZNA 17.
TELEFON 29-19.

POSIADA:
maszyny drukarskie pospieszne, rotacyjne, linotypy, pisma różnych wielkości i kroji, maszyny do cięcia — perforowania — — — — numerowania — — —

WYKONUJE:
dzieła, czasopisma, dzienniki, ilustracje, broszury, tabele wszelkiego rodzaju, druki bankowe i kupieckie, afisze, bilety wizytowe i t. p. — — —
Wykonanie robót szybkie i tanie.

ZAKŁADY GRAFICZNE
A. HEGEDÜS
Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).
wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres
ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI WCHODZĄCE.
TELEFON: 18-14.

PT. Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele (ki)
oraz pracujący w zawodach pragnący uzyskać cenzus potrzebny do awansu lub stabilizacji — przez przygotowanie do egzaminu z kl. 4, 6, 8 gimn. lub maturę gimn. lub semin. niech wpiszą się niezwłocznie do Instytutu „MATURA“, Kraków, Karmelicka 35. — Żądajcie próbnych lekcji po nadesłaniu 3 zł. 2517

Różne.

WPISY, egzamina z pełnemi prawami lit. A) w Zakładzie nauk. **Olgi z Filippich Żychowiczowej** Lwów, **Żyblikiewicza 8.** rozpoczęły. **Szkoła** powszechna z nauką obcych języków. **Gimnazjum Liceum Seminarjalne.** Kursa Kancelarja od 11-1. 2641

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Lwów miasto, Jan Slusarz r. por. W. P. 1881 Jarosław. 2633

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN krótki czarny krzyżowy okazyjnie tanio za gotówkę sprzedam. Zborowska 16. 2623

ŚWIETNE opaski biodrowe od 11 biustonosze od 3 zł. „Małgorzata“ Batorego 34 II. p. 2662

Nauka i wychowanie.

TYLKO dla Abiturjentów(ek) gimnazjalnych specjalny Kurs matury seminarjalnej. „Pilność. Pańska 14. 2533

LEKCJE języka niemieckiego metodą praktyczną na podstawie konwersacji, udziela rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia „Hermina“ adm. „Kurjera Lw.“ 2602

KONCESJONOWANA SZKOŁA fortepianu i cytry IDY GÓRDANEK ul. Romanowicza 2[illegible] 258[illegible]

Posady i prace.

INTELIGENTNA WDOWA, wiek średni, wyjedzie do[illegible] szycia zajmie się prowadzeniem domu oraz wychowaniem dzieci. Zgłoszenia do administracji pod Pracowita. 2540

EMERYTOWANY urzędnik sądowy, były powiatowy wachmistrz żandarmerji, lat 50 uczciwy i bardzo punktualny, poszukuje posady inspektora policji miejskiej, sekretarza gminy, kasjera, magazyniera, inkasenta lub agenta, przyjmie również administrację kamienicy za mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego“ dla „Emeryt 50“. 262[illegible]

DENTYSTKA-technik zdolna w operatywie, prowadzi obecnie większy zakład dentystyczny, poszukuje posady we Lwowie. Zgłoszenia pod „Ambulatorjum“ do „Adm. Kurjera“.

INSERUJCIE w Kurjerze Lwowskim!

Ceny ogłoszeń: **Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.**